Nr. 285. Sobota 10 Listopada 1877. Rok 67

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.
Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W Rusiłowie, powiatu Kamioneckiego sprawdzono dnia 29 października b. r. wybuch księgosuszu i zarządzono z tego powodu wszelkie środki ostrożności i uśmierzenia, ustawą z dnia 29 czerwca 1868 r. przepisane. Do ustanowionego $22^5/_{10}$ kilometrowego okręgu zarazy wcielono następujące miejscowości z powiatu Kamioneckiego: Rusiłów, Ostrów, Żaratyn, Busk, Humniska, Wierzblany, Jabłonówka, Adamy, Czanyż, Grabowa, Sokale, Spas. Derewlany, Wolica derewlańska, Poburzany, Rakobuty, Lanczówka, Kupcze, Kozłów, Milatyn stary, Milatyn nowy, Rzepniów, Żelechów wielki, Żelechów mały, Stepków, Kahorce, Horpin, Wyrów, Sokołów, Jakimów, Banunin, Niesłuchow, Dziedziłów, Chreniów, Ubinie, Lisko. Nowosiółki, Kędzierzawce. Z powiatu Żółkiewskiego, gmina Kłodno wielkie; — powiatu Lwowskiego gminy Kukizów, Ceperów, Jaryczów nowy, Jaryczów stary, Podliski wielkie, Borszczowiec, Biłka królewska, Biłka szlachecka, Suchorzyce, Czarnuchowice, Zarowniki, Hermanów. Powiatu Przemyślańskiego gminy: Zadwórze, Połtów, Połoniec, Laszki królewskie, Rozworzany, Gliniany, Wyżniany, Poluchów, Przegnojów, Krzywice, Kurowiec, Alfredówka, Unterwald. Słowita, Jaktorów, Podhajczyki, Dworzyska, Turkocin, Sołowa, Peczeniec, Hanaczów i Hanaczówka, Stanimirz, Podhorylec, Łahodów, Uniów. Łonie. Powiatu Bobreckiego gminy: Mikołajów, Podsosnów, Podjarków. Powiatu Złoczowskiego gminy: Mitalin, Nowosiółki, Trędowacz, Olszanica, Bałuczyn, Bezbrody, Bortków, Kutkorz, Gołogóry, Zoszków, Kondratów, Gołogórki, Ścianka, Lackie wielkie i małe, Majdan, Zalesie, Kniaże, Poczapy, Skwarzawa. Bełzec, Skwiłów, Olszanka, Ferlejówka, Ostrowczyk polny, Buzek, Rozważ, Pitrycze, Krasne, Uciszków, Stronibaby. Zakomarze, Podlesie. Powiatu Brodzkiego gminy: Ożydów, Baczka z Bojmakami, Angielówka, Bołozynów. Przewłoczna, Stołpin. Równocześnie zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Busku, Milatynie, Kukizowie. Jaryczowie nowym, Glinianach, Mikołajowie, Kutkorzu, Gołogórach i w Ożydowie, jakoteż ładowania i wyładowywania bydła rogatego i płodów zwierzęcych na stacyi kolejowej w Krasnem.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 10 listopada.

Państwo, które wobec toczącej się w jego sąsiedztwie wojny, zajmuje stanowisko neutralne, bywa najczęściej wystawione na skargi i zarzuty niesłusznie z obu stron. Jestto skutek a zarazem i cecha neutralności, jeżeli obie strony wojnę prowadzące liczyły na pomoc sąsiada neutralnego. Monarchia austryacko-węgierska od początku wojny wystawiona była na ten skutek swojej neutralności, a im lojalniej neutralność była przestrzegana w chwilach najkrytyczniejszych, tem częstsze i tem gwałtowniejsze bywały napaści. W początku wojny przyjaciele Turcyi górowali w tych napaściach, bo występowali z niemi częściej niż druga strona i w sposób ostrzejszy. Dziś jednak prasa rossyjska prześcignęła przyjaciół Turcyi i od pewnego czasu bardzo się gniewa na neutralnego sąsiada. Ale jak na początku wojny głosy turecko-filskie, tak dziś głosy rossyjskie nie są wyrazem kół rządowych.

Właśnie w chwili, gdy marszałek Mac-Mahon oglądał się za nowymi ministrami i była nadzieja. że może skłoni się do kompromisu z zwycięskiem stronnictwem republikańskiem, monitor berliński pospieszył z pomocą dla Gambetty i z wielką werwą upominał Francyę, ażeby nie zrywała z republiką, jeżeli nie chce wywołać wielkich zawikłań wojennych. Francya monarchiczna musi szukać punktu oparcia w podniesieniu sprawy papieskiej, a to zawikłałoby ją w wojnę z dwoma państwami naraz; Francya monarchiczna musiałaby uspokoić umysły szczeseliwą wojną odwetową, a wojna taka niezawodnie skończyłaby się nieszczęśliwie dla Francyi — i tym podobne stare, oklepane, wcale nieświetne i nieszczere argumenta przytacza organ berliński na poparcie republiki. Całe kollegium niemieckich uczonych w dziedzinie prawa międzynarodowego nie zdołałoby dowieść, że takie mięszanie się do spraw wewnętrznych zupełnie samodzielnego państwa, daje się pogodzić z zasadami prawnemi o stosunkach międzynarodowych, żaden publicysta niemiecki nie mógłby się wyprzeć, że gdy Napoleon III z podobnemi pretensyami do hegemonii występował wobec małych państewek, Niemcy gorszyły się tem bardzo i wyrzucały mu naruszanie norm prawnych o stosunkach sąsiedzkich między państwami samodzielnemi. Wszakżeż sam ks. Bismarck uznał za potrzebne zapewnić Europę zaraz po zakończeniu wojny z Francyą, że Niemcy chociaż połączone w wielkie mocarstwo, nie będą wstępowały w ślady pokonanej rywalki, która za świetnych czasów cesarstwa rościła sobie prawo do rozkazywania niezawisłym państwom i narodom. Gdyby przynajmniej prasa berlińska powiedziała otwarcie, dlaczego groźbami stara się wywrzeć presyę na marszałka Mac-Mahona, groźby te miałyby uzasadnienie w troskliwości o własne interesa. Dlaczegoż więc groźby te pojawiają się pod obłudną formą wielkiej dbałości o dobro Francyi, skoro jasną jest rzeczą, że chodzi tu tylko o sparaliżowanie rozkwitu Francyi? Dzięki rozumowi Thiersa i bogactwom kraju, Francya podniosła się materyalnie na stanowisko, jakie przed wojną zajmowała, dzięki marszałkowi Mac-Mahonowi rozpoczęte przez Thiersa dzieło reorganizacyi wojskowej postępuje szybko naprzód — więc wszystko składa się na odrodzenie Francyi, a to nie może być mile widziane w Berlinie. Francya z ustalonym rządem, Francya monarchiczna, nietylko nie zmarnowałaby tych zdobyczy, lecz może nawet pomyślałaby o ich wyzyskaniu w ten sposób, by głos jej zawsze był ceniony i uwzględniany w sprawach międzynarodowych. Francya republikańska zaś wystawiona na wieczne spory domowe, w których doktryna republikańska miałaby zawsze przewagę nad interesami kraju, nie wyniosłaby się nigdy po nad stanowisko drugorzędne, a tego właśnie życzą sobie Niemcy.

Jeżeli stosunki parlamentarne we Włoszech nie sprowadzą w bliskiej przyszłości zmiany gabinetu, to król Wiktor Emanuel prędzej lub później musi się znaleść w takim samem położeniu jak marszałek Mac-Mahon przed 16 maja, gdy gabinet Simona miał już dnie policzone. Jak gabinet Simona przy końcu nie posiadał we większości republikańskiej zupełnego poparcia i musiał się naginać do skrajnych żywiołów coraz śmielej głowę podnoszących. tak samo gabinet Depretis-Nicotera naraża się na brak poparcia w Izbie, jeżeli jak

---

LISTY PARYSKIE

XVII.

Dawna dewiza teatru. Wpływ jego na obyczaje. Czem byli słudzy w dawnej komedyi. Dzisiejsze zadanie sceny. *Pułk szampański.* Zkąd jego powodzenie? *Piotr.* Zagadnienie nierozwiązane. *Piotr Gendron. Volte-face. Miłość i pieniądze. Les petites marmites.* Zmarły Teodor Barriere. Ośmdziesiąt jego sztuk. *Les demoiselles de Montfermeil.* Blondin niagarski. Tegoczesny Wilhelm Tell. Najznakomitsze fabryki w Rossyi. Walka o berło mody.

(Dokończenie)

Równie nie miał powodzenia inny „Piotr“, chociaż temu autorowie nie odmówili nazwiska. *Pierre Gendron*, dramat w trzech aktach, napisany przez dwóch pełnych talentu i ulubionych artystów Lafontaine i G. Richard, przeszedł prawie tylko przez scenę teatru *Gymnase.* Tu już nie chodziło o filozoficzną albo socyalną tezę, tylko idąc, nie wiem z jakiego powodu za śladem p. Emila Zola, o którego niesmacznej powieści *l'Assommoir* wspomniałem przed kilku miesiącami, autorowie tej sztuki spróbowali zużyty już do uprzykrzenia temat nieprawych stosunków miłośnych w wielkim świecie, przenieść w sferę ludową. W sztuce tej wchodzą tylko rzemieślnicy i robotnicy z gminu i nic dziwnego, że niemoralne obrazy, które w wyższej klasie nie mogą być i nie są powabnemi, sprowadzone o kilka stopni niżej, muszą być jeszcze daleko wstrętniejszemi. i nawet znakomitą grą takich artystów, jakiemi słusznie może się poszczycić teatr *Gymnase*, nie dadzą się tak zaprawić, żeby w nich bulwarowa publiczność tego teatru mogła zasmakować.

Jest to zawsze pocieszającym faktem, że jeżeli autorowie dramatyczni często się mylą w wyborze lub obrobieniu swego przedmiotu, zato publiczność rzadko da się w swoim sądzie w błąd wprowadzić, i jeżeli uda się to niekiedy, to chyba takiemu wyjątkowo mistrzowskiemu talentowi jak Dumas syn, który wszystkie błędy i wady planu lub założenia w dziełach swoich hojnie wynagradza nieporównaną doskonałością techniki i stylem. Ci co nie mając jego talentu chcą postępować po jego drodze, powinniby pamiętać o łacińskiem przysłowiu: *Quod licet Jovi...*

Powiedziałem wyżej o wyjątkach i wypada mi poprzeć słowa moje dowodami. Źle zresztą byłoby, żeby pośród przeszło tuzina nowych sztuk, wystawionych od czasu otwarcia na nowo całego kompletu paryskich teatrów, nic się nie znalazło zasługującego na pochlebną wzmiankę.

Theatre français dał wprawdzie dotąd jedną tylko i to jednoaktową komedyjkę, ale za to wierszem i to bardzo udatnym. *Volte-face*, niby „zmiana frontu“, jest to obrazek bez pretensyi do zawiłej i bardzo dramatycznej intrygi, ale zgrabny i w dobrym smaku, jak wszystko co przedstawione bywa w sali Molièra i Kornela. Dawny teatr Dejazet, noszący dziś nazwę trzeciego teatru francuskiego, wystąpił okazalej, bo z czteroaktową komedyą także wierszem, *Miłość i pieniądze.* Przed dwudziestu laty Ponsard napisał *Honor i pieniądze*, i naturalnie wystawił tryumf tego wzniosłego uczucia nad potęgą banknotów. P. Colonne wybrał inną w tym rodzaju antytezę, i przedstawił zwycięstwo miłości nad pieniądzmi. Bogaty bankier z duszą wysuszoną przez wyłączne zamiłowanie złota, i jego córka, wychowana w zasadach pozytywnych, wśród gnuśnego, samolubnego otoczenia, nawracają się najzupełniej pod wpływem szlachetnych rozumowań i ogrzanej ciepłem poczciwego serca wymowy dzielnego kapitana marynarki, który w końcu żeni się z tą piękną, ale dotąd martwą statuą. Autor miał wdzięczne pole, umiał z niego korzystać, i sztuka ta nietylko na scenie znalazła powodzenie, ale nawet przedstawia prawdziwą wartość pod względem literackim.

Teatr *Gymnase* zawiedziony w nadziejach, jakie sobie zakładał na *Piotrze Gendron*, śmiałym skokiem z przedmieściowego warsztatu przeniósł się na salony wyższej arystokracyi, chociaż tytuł nowej trzyaktowej komedyi *Les petites marmites* nie bardzo zdawałby się obiecującym. Może nawet niejeden z zwykłych amatorów tego teatru, świeżo zrażony tamtym zanadto ludowym obrazem, byłby się cofnął i przed tą nową komedyą z tym niby „tanią kuchnią“ pachnącym tytułem, gdyby go nie uspokoiły w tym względzie arystokratyczne nazwiska wchodzących do niej osób.

Les petites marmites, jest to nazwa dobroczynnego towarzystwa znakomitych dam najwyższego paryskiego świata. które prócz wspomagania ubogich. zawarowały w swoich statutach wzajemną straż nad zachowaniem reguł wzorowego życia. Na nieszczęście wcisnęła się do tego stowarzyszenia, którego prezydentką jest hrabina de Senozan, pewna Włoszka, tytułująca się hrabiną Paolina, rzeczywiście zaś ex-artystka jednego wiedeńskiego teatru, a którą prezydentka postrzegła raz wychodzącą z kawalerskiego mieszkania hrabiego de Montfranc. Dla ocalenia honoru towarzystwa, hrabina de Senozan usiłuje skłonić tego, którego sądzi winnym, do zaślubienia skompromitowanej Włoszki. Biedny hrabia, nawiasem mówiąc, zakochany w pani prezydentce, nie wie jak się bronić; przez delikatność, nie może powiedzieć, że to właśnie jej mąż, hr. Guedon de Senozan przyjmował odwiedziny owej niby Włoszki w pożyczonem na niejaki czas jego kawalerskiem mieszkaniu, ale szczęściem wiedeńska artystka daje się wykraść jakiemuś trzeciemu jegomości, i znika z paryskiego horyzontu. Cała komedya prowadzona jest żywo i wesoło; drażliwa strona intrygi pokryta wykwintną, choć dość przezroczystą gazą... przypomina zręczne formy dawnej szkoły i nic na tem nie traci, równie jak teatr *Gymnase*, który długo będzie nią robił dobre interesa.

Równe i zasłużone powodzenie znalazła w *Palais Royal* pełna świeżego i wykwintnego dowcipu komedya zmarłego przed dwoma tygodniami Teodora Barriere, *les Demoiselles de Montfermeil.* Jestto siedmdziesiąte dziewiąte dzieło płodnego autora *Kobiet z kamienia, Fałszywych poczciwców, Fortepianu Berty* i tylu innych sztuk tłómaczonych na wszystkie europejskie języki. Był on jeszcze świadkiem swego tryumfu na pierwszych przedstawieniach tego przedostatniego swego dzieła, bo ośmdziesiąte, p. t. *Setne przedstawienie Hamleta*, dopiero się przygotowuje w teatrze Chatelet.

W chwili, kiedy to piszę, przygotowują się dla Paryża dwa nowe widowiska. które bodaj czy nie więcej będą miały pociągającej siły niż wszystkie, choćby nawet arcydzieła muzyczne i dramatyczne, dawne i teraźniejsze. Blondin, ów Blondin, co to na wyprężonej linie spacerował po nad wodospadem Niagary, przygotowuje tu podobnego rodzaju popisy z tą różnicą, że miejscem ich będzie kryształowy pałac przemysłu na Polach Elizejskich, ten sam, w którym corocznie podziwiamy obrazy i rzeźby najznakomitszych artystów różnych narodowości, ale w którym co prawda, od trzech miesięcy odbywa się tak zwany *kermess*, to jest rodzaj jarmarku z karuzelami, huśtawkami i kramami. W tych samych miejscach, gdzie niegdyś stały posągi Lamartina i Krzysztofa Kolumba, obecnie wznoszą się ogromne maszty służące do wyprężenia liny, po której spacerować będzie Blondin z workiem na głowie, niosąc swego służącego na ramionach, i pchając przed sobą taczkę, w której siedzieć będzie jakaś angielska *miss*, jak mówią bardzo ładna. Niagarski akrobata zapewnia, że tak jest pewnym w swojej sztuce, iż tylko chodząc po ziemi, obawia się jakiego przypadku...

Drugą *great attraction* jest amerykański Nimrod, kapitan Howe, obok którego pod

dotąd zechce pozostać wierny zasadzie monarchicznej i kierunkowi umiarkowanemu. W pierwszej chwili po wyborach gabinet Depretis-Nicotera miał taką większość głosów w Izbie, jakiej równocześnie nie posiadał żaden inny gabinet europejski. Prawica została tak stanowczo pobita, że nawet jej koryfeusze, mężowie wielkich zasług i wielkich zdolności ulegli nieznanym i jeszcze niedoświadczonym kontrkandydatom z lewicy. Dziś większość ta spadła znacznie a nadal także spadać nie przestanie, bo nie tworzy jednolitej, organicznej całości lecz zlepek utylitarnemi względami i przemijającemi celami wytworzony. Skrajnym frakcyom chorującym na zamącone doktryny socyalistyczne nie wystarcza ani Depretis ani nawet Nicotera, bo jeden i drugi jest na fotelu ministeryalnym daleko więcej umiarkowany aniżeli był przedtem na krześle poselskiem. Obok doktrynerów socyalistycznych jest jeszcze druga grupa malkontentów z aspiracyami republikańskiemi, które oczywiście nie mogą zbyt dobitnie na jaw występować ze względu na monarchiczną formę rządu i tradycye narodu, ale przy dobrej sposobności wcale się nie kryją. Taką dobrą sposobnością były np. ostatnie wybory francuskie. Gambecie wyprawiano owacye w wielu miastach włoskich, zasypano go telegramami gratulacyjnemi a wszystko to było tylko pozorem maskującym republikanizm włoski. Poznano się na tem w Rzymie ale już za późno. Wreszcie i o tem nie należy zapominać, że słusznie i niesłusznie szaleńcy marzący o nowych aneksyach terytoryalnych liczyli na dzisiejszych ministrów a zawiedli się zupełnie, gdyż sam Nicotera skarcił propagandę rewindykacyjną co do Nicei i Sabaudyi nie czekając nawet na remonstracyę francuskiego posła. Nie braknie tedy w parlamencie włoskim czynników rozkładowych, które choć są za słabe, ażeby mogły coś dodatniego wytworzyć, posiadają jednak dość wpływu i siły do burzenia.

Rada państwa.

† **Wiedeń**, 8 listopada. (Koresp. *Gaz. Lwowskiej.*) Izba poselska zajmowała się na dzisiejszem posiedzeniu szczegółowemi w dalszym ciągu obradami nad ustawą o wywłaszczeniu gruntów pod drogi żelazne, ale nie postąpiła w tych obradach zbyt daleko, uchwaliła dziś bowiem tylko trzy paragrafy. Rozprawy dzisiejsze, suche i mało kogo zajmujące, zakrawały mocno na dysputę prawniczą; okrasił je nieco p. Lienbacher, odwołując się do większości Izby w imię „wiernokonstytucyjności“, której monopol przywłaszcza sobie lewica, a to w sprawie naruszenia konstytucyi, którego poseł ten dopatrzył się w jednym z paragrafów rzeczonego projektu. I nie bez podstawy pewnie było spostrzeżenie światłego prawnika, skoro sam pan minister sprawiedliwości zgodził się w zasadzie na wniosek jego, a przewodniczący w komissyi kolejowej, p. Weeber, stawił i przeprowadził wbrew innemu wnioskowi tejże komissyi poprawkę, która acz nie zadowoliła p. Lienbachera, oparła się przecie w gruncie rzeczy na jego wniosku.

Przewodniczył na dzisiejszem posiedzeniu wiceprez. W i d u l i c z, który, zagaiwszy je o godź. 11½, kazał nasamprzód odczytać pismo najwyższej Izby obrachunkowej z doniesieniem, że umarł prezes jej hr. Mercandin.

Rozdano dziś sprawozdanie komissyi budżetowej w sprawie zwolnienia czynności przy wykupnie propinacyi na Bukowinie od stempli i opłat, które to sprawozdanie, podobnie jak czasu swego co do Galicyi, kończy się wnioskiem o przejście do porządku dziennego.

Izba przystępuje do wspomnianych tu na wstępie obrad i po przydłuższej dyskussyi odrzucając wniesione poprawki, uchwala w brzmieniu projektowanem § 21szy, który stanowi, że, gdyby między wywłaszczającym a wywłaszczonym nie stanęła ugoda, wynagrodzenie oznaczone będzie sądownie, a gdyby stanęła, osoby mające prawa rzeczowe powinny w legalizowanym dokumencie przystać na tę ugodę: tylko gdy sąd hipoteczny poświadczy, że z dobrowolnej ugody nie zagraża prawom intabulowanym niebezpieczeństwo, natenczas owego oświadczenia osób postronnie interesowanych już nie potrzeba.

Paragrafy 23ci i 24ty przepisują: Sądowne przez sąd powiatowy oznaczenie wynagrodzenia nastąpi na wniosek przedsiębiorstwa kolejowego; tylko gdy przedsiębiorstwo zaniedba wniosku w przeciągu roku po wyroku ekspropryacyjnym, może uczynić go wywłaszczony właściciel; nastąpi zaś oznaczenie wynagrodzenie na miejscu za przyzwaniem trzech znawców, wziętych z spisu dorocznie w tym celu układanego przez krajowa władzę polityczną, którzy ukonstytują się pod przewodnictwem jednego z pośród siebie.

P. dr. P r o m b e r wnosi, by nie sądy powiatowe, lecz sądy kolegialne były kompetentne w sprawach ekspropryacyjnych; skutkiem czego p. K o z ł o w s k i, który, jak wiadomo, już w dyskusyi ogólnej domagał się tego samego, oświadcza, że od siebie nie stawi już wniosku, jakkolwiek go przygotował.

Nadmieńmy tu zaraz, że wniosek p. Prombera w głosowaniu upadł.

P. L i e n b a c h e r dopatruje się naruszenia konstytucyi w przepisie o znawcach mianowanych przez władzę polityczną, do których orzeczenia mają stosować się sądy, a więc być od nich zawisłemi. Wnosi przeto, by spisy znawców były układane przez sądy powiatowe a zatwierdzane przez wyższy sąd krajowy.

Minister sprawiedliwości dr. G l a s e r oświadcza, że jeśli p. Lienbacherowi chodzi tylko o układanie spisów znawców przez sądy, jeśli mianowicie nie chodzi mu o mianowanie znawców dla każdej miejscowości i dla każdego wypadku z osobna, rząd zgodzi się na jego wniosek.

Przewodniczący w komisyi p. W e e b e r modyfikuje wniosek p. Lienbachera o tyle, że spisy znawców mają być układane przez sądy od roku do roku i na cały okrąg sądowy, tudzież że znawcy ukonstytują się pod przewodnictwem jednego z pośród siebie.

P. L i e n b a c h e r nie zgadza się na taką modyfikacyę, bo ukonstytuowanie się znawców na wzór sędziów przysięgłych ma nadać orzeczeniu ich znaczenie *voti decisivi*, zamiast żeby sąd przesłuchiwał każdego znawcę z osobna i żeby orzeczenie ich pozostawało prostem *votum informativum*. Wedle wniosku p. Weebera przeto mają sądy działać nie samodzielnie lecz zawisle; wniosek taki nie znosi tedy wyrzeczonej w projektowanym paragrafie zawisłości sądów, nie znosi naruszenia konstytucyi, jakiego nawet za czasów rządów absolutnych nie bywało. Mowca odwołuje się do wiernokonstytucyjności drugiej strony Izby (lewicy), która przy lada sposobności chlubi się tą nazwą, obrzucając prawicę zarzutami o zdradę stanu i t. p.; spodziewa się też, że Izba nie przyłoży ręki do naruszenia sławionego dzieła z grudnia r. 1867 i przyjmie jego wniosek, a odrzuci wniosek Weebera.

W głosowaniu jednak utrzymuje się wniosek Weebera.

Tu przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 3ciej.

Następne w sobotę z następującym porządkiem dziennym: 1) pierwsze czytanie wniosku Sturma z posiedzenia wtorkowego; 2) ciąg dalszy obrad dzisiejszych; 3) obrady nad ustawą o taryfach od przewozu towarów na drogach żelaznych.

Budżet na rok 1878.

V.

Rozdział XXVIII: „M i n i s t e r s t w o r o l n i c t w a“; wydatki zwyczajne 10.060.210 zł. (o 96,320 zł. więcej niż na r. 1877), nadzwycz. 1,049.440 zł. (o 182.100 zł. mniej), razem 11.118.650 zł. (o 85.780 zł. mniej); dochody zwycz. 10,290,240 zł. (o 79.590 zł. więcej), nadzw. 78.900 zł. (o 29.000 zł. więcej), razem 10.369,140 zł. (o 108.590 zł. więcej).

W rozdziale tym mieszczą się następujące wydatki na G a l i c y ę:

1) w tytule kultury krajowej, mianowicie w paragrafie subwencyj na zakłady i t. p. 19.000 zł. (na całe państwo 218.500 zł.);

Wyszczególnienie: na wyższy zakład rolniczy w Dublanach i niższą szkołę rolniczą tamże 7000 zł;

na szkołę leśniczą w Lwowie 5000 zł..

na szkołę hodowli lnu w Gródku 3000 zł. w. a.,

na szkołę gorzelniczą w Lwowie 1000 zł.

na szkołę rolniczą w Czernichowie 2000 zł. w. a.,

na kursa dopełniające (*Fortbildungsunterricht*) 1000 zł.

Uwaga: Niektóre pomniejsze subwencye, jak to: na nauczycieli wędrownych i statystykę rolniczą, nie są wyszczególnione. Możemy tu przypuścić co najwięcej 2000 zł., które będą wydane na Galicyę.

Ze względów oszczędności zaniechano między innemi, t. j. między odnoszącemi się do całego państwa, następujących nowych pożądanych wydatków: na meteorologiczną stacyę doświadczalną przy szkole leśniczej w Lwowie, na utworzenie szkoły rolniczej w Horodence, na przeobrażenie szkoły w Czernichowie, z czego dostałoby się było Galicyi około 20.000 zł.

Z innych znacznych subwencyj, jako to: na melioracyę, na zalesienia, na hodowlę bydła, na jedwabnictwo i t. p. nie wyszczególniono nic dla Galicyi; rozczytując się jednak w uwagach objaśniających, widzimy przeznaczone na jedne kraje tak znaczne wydatki, że dla drugich albo nic już, albo bardzo mało pozostaje. Z sumy 176.500 zł. możemy przyjąć co najwięcej 5000 zł. na Galicyę (głównie na nagrody za hodowlę bydła). Ogółem przeto dział subwencyi obejmowałby wydatków na Galicyę 26.000 zł., na całe państwo obejmuje 395.000 zł.

2) w tytule organów nadzoru nad kulturą krajową 8443 zł. (na całe państwo, po strąceniu wydatków centralnych 172.424 zł);

3) w tytule władz górniczych 14.512 zł, (na całe państwo, po strąceniu wydatków nieanalogicznych 177.626 zł.);

4) w tytule administracyi stajen ogierów skarbowych 201,300 zł. (na całe państwo 953.400 zł.);

5) w tytule dóbr i lasów skarbowych 660.510 zł. (na całe państwo 3,600.600 zł.)

Wyszczególnienie: na dyrekcyę w Bolechowie 74.220 zł.,

na koszta gospodarstwa i t. p. 528.990 zł. w. a.

na nowe budowle 20.800 zł.,

na nadzwyczajne koszta gospodarskie 36.500 zł.

6) w tytule zakładów górniczych Swoszowice 85.570 zł. (na całe państwo 4,669.600 zł. w. a.)

Dochody zaś z Galicyi są następujące:

1) w tytule organów nadzoru nad kulturą krajową 600 zł. (z całego państwa 2110 zł.);

2) w tytule poborów górniczych (*Massen und Freischurf-Gebühren*) 13.800 zł (z całego państwa 270.000 zł.);

3) w tytule administracyi stajen ogierów skarbowych 37.400 zł. (z całego państwa 179.200 zł.);

4) w tytule dóbr i lasów skarbowych 812.270 zł. (z całego państwa 4.427.300 zł.);

5) w tytule zakładów górniczych (Swoszowice) 47.570 zł. w. a. (z całego państwa 5,322.000 zł.)

Ogółem tedy jest w etacie ministerstwa rolnictwa wydatków na Galicyę 996.335 zł. (na całe państwo wydatków analogicznych 9,968.650 zł.); dochodów z Galicyi 911.640 zł. (z całego państwa 10,200.610 zł.).

Rozdział XXIX: „M i n i s t e r s t w o s p r a w i e d l i w o ś c i“; wydatki zwyczajne zł. 19.827.100; (o 221.100 zł. więcej niż na rok 1877), nadzwycz. 1.473.420 zł. (o 462.730 zł. mniej), razem 21.300.520 zł. (o 241.630 zł. mniej) dochody 575.800 zł. (o 182.900 zł. więcej).

W rozdziale tym jest wydatków na Galicyę:

1) w tytule sądownictwa po krajach 3,308.300 zł. (na całe państwo 16,808.000 zł.); nadto 570 zł. na zakupienie domu w Śniatynie (na całe państwo podobnych wydatków 743.920 zł.);

2) w tytule więzień 447.140 zł. (na całe państwo 2,556.000 zł.); a w kwocie tej mieszczą się już wydatki na budowle w Lwowie i Stanisławowie.

Dochodów zaś jest:

1) w tytule sądownictwa 6.775 zł. (z wszystkich krajów 12.400 zł.);

2) w tytule więzień 102.819 zł. (z wszystkich krajów 563.400).

Ogółem tedy jest w etacie ministerstwa spawiedliwości wydatków na Galicyę 3.846.010 zł. (na całe państwo 20,107.920 zł.): dochodów zaś 109.594 zł. (z całego państwa 575.800 zł.).

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Bitwa pod Aladża-Dagh.)

Specyalny korespondent *Daily News* bawiący w głównej kwaterze tureckiej w Azvi pisze o bitwie pod Aladża-Dagh: 8 października opuścił Mukhtar basza swe wysunięte pozycye włącznie z Kizil-Tepe. Nazajutrz rano obsadzili tę miejscowość Rossyanie. Armia rossyjska znikła nam z przed oczu i nie mogliśmy się dowiedzieć, dokąd się udała. Dnia 14 października przekonaliśmy się, że 25 batalionów obeszło naszą prawą flankę. Po południu rozpoczęły ogień. Rossyanie szturmowali na wzgórze, na którem się znajdował Mukhtar basza. Ten odesłał wszystkie swe bagaże do Karsu. Następnego dnia to jest 15 rozpoczęli Rossyanie ogień na Evrarbatesi i wzięli je. Mukhtar ze swym sztabem zaczął się cofać do Sivri-Tepe i tym sposobem pozostawiono 30 batalionów z 25 działami polowemi, ponieważ Evrarbatesi zasłania jedyną linię odwrotową. O godzinie 3 zapanował strach paniczny, wojska uciekały w nieładzie ze swych oszańcowań pod Sivri-Tepe. Powstało ogólne zamięszanie. Piechota i kawalerya uciekała tłumnie w kierunku Wezinkiöi i Karsu. Wyciągnięto kordon piechoty z nasadzonym bagnetem, aby powstrzymać uciekających, co też przez niejaki czas pomagało. Uciekający strzelali tu i owdzie na tę linię. Hussein basza dowódzca artyleryi w Karsie, przyłożył mi rewolwer do czoła, aby zmusić mnie do ustąpienia. Na szczęście jeden z adjutantów przybył dość wcześnie, aby mnie ocalić. Przestrach opanował do tego stopnia kawaleryę nieregularną, że dobywszy pałaszy, zaczęła rąbać na wszystkie strony. Pierwsi uciekali Arabowie z Orfy i Aleppo. Z zachodem słońca skończyło się wszystko. W Karsie panowała okropna panika. Rossyanie posunęli się naprzód, aby przeciąć komunikacyę z Erzerum. Mukhtar basza przybył do Karsu z resztą swej armii 16 rano a opuścił twierdzę 17 rano cofając się w 2800 ludzi w kierunku Bardesa. Rozmawiałem

---

względem celności w strzelaniu Wilhelm Tell wydałby się partaczem. Howe w sali *Folies Bergères* strzela i trafia kulą w jabłko położone na głowie pani Howe, pięknej brunetki, z którą łączą go małżeńskie związki. Ale w jaki sposób strzela? Oto, zaledwie rzuciwszy okiem na cel, odwraca się tyłem i przez ramię pali z karabina, można powiedzieć na oślep, nie myśląc, jak się zdaje, że po strzale może od razu zostać wdowcem. W całej tej sprawie nie tyle dziwię się zręczności pana Howe, lub niezachwianej ufności pani Howe, ile władzy policyjnej, która pozwala na takie widowisko, chociaż jeden z moich znajomych zapewnił mnie, że ten cudowny strzał jest tylko dowcipnie skombinowanym kuglarskim figlem *à la* Bosco.

Każdy naród ma, lub przynajmniej sądzi, że ma coś takiego, w czem od wszystkich innych wyżej stoi. Pamiętam, że raz bogaty kupiec pierwszej gildy z Moskwy, w najlepszej wierze i z prawdziwą patryotyczną dumą chełpił się z tego przedemną, że w całym świecie nie ma takich jak w Rossyi fabryk.... dziegciu i rogóżek. Nie miałem najmniejszej chęci zaprzeczać mu, nie sądzę nawet, żeby komubądź przyszła myśl dobijać się o tytuł pierwszeństwa w tego rodzaju fabrykacyi. Inaczej rzecz się ma z niektóremi innemi przedmiotami, w których emulacya więcej przedstawia powabu, a zwycięstwo więcej przynosi sławy i zysku. W tej chwili naprzykład Francuzi, którzy pod wszelkiemi względami uważają się za najpierwszy naród w całym świecie, zagrożeni są zuchwałą konkurencyą ze strony Niemiec, a mianowicie Berlina, gdzie, jak o tem dzienniki tutejsze z oburzeniem, ale zarazem z najdumniejszem lekceważeniem donoszą, zgromadzić się ma kongres niemieckich szwaczek, modystek i krawców, w celu wydarcia Francyi berła mody. Należałoby spodziewać się, że szowinizm dam niemieckich poprzejednozgodnie tę myśl i rzeczywiście liczne giętkie pióra żywo chwalą plan kongresu i zapowiadają, że w niedalekiej przyszłości cały świat cywilizowany przyjmie wzory przyszłej niemieckiej mody.

Pogardliwe protestacye prasy francuskiej nie miałyby dostatecznego charakteru bezstronnego sądu; ale na szczęście z łona samych Niemiec ozwał się niezmiernie poważny głos, co większa, z pięknych ust pewnej księżnej, której mąż należy do ciała dyplomatycznego i nie jeden rok przepędził z nią w Paryżu. Otóż ta powabna księżna, znająca z doświadczenia talenta najznakomitszych modniarek i krawców prawie wszystkich europejskich stolic, zapewnia w godnym wysokich salonów żargonie, że niemieckie modniarki umieją tylko.... *cochonner!* stroje wykwintnych dam i że tylko we Francyi umieją jak się należy ubrać kobietę, szczególniej jeżeli natura nie obdarzyła jej kształtami Wenery z Milo...

Nie potrzebuję dodawać, że ten wyrok w ostatniej instancyi wydany przez księżnę ambasadorowę powtórzony został z uniesieniem przez wszystkie tutejsze dzienniki, te nawet, które w czasie jej pobytu w Paryżu, nieraz przypinały jej bardzo złośliwe łatki, bez względu na to, że strój jej pochodził z pracowni najpierwszego nadsekwańskiego krawca.

Zresztą Francya nie potrzebowała nawet tego wysokiego poparcia. Pod względem mody wpływ jej nie ulega wątpliwości; dowodem tego, że czy rozdęta jak balon krynolina, czy niedozwalająca ani usiąść ani chodzić najświeższa tak zwana pochwa (*fourreau*) — byle wyszła z Paryża, prędzej obiegnie świat cały niż najodważniejszy żeglarz.

Paryż, 1 listopada

J. BOHDAN.

z nim. Mówił, że Rossyanie zabrali 12.000 ludzi, 25 dział i wielu wyższych oficerów. Armia jego jest zupełnie zdemoralizowana i zdezorganizowana. Położenie Karsu jest bardzo krytyczne. W mieście tem jest mało żywności a 4000 chorych i rannych leży w szpitalach. Drzewa opałowego brak zupełny.

Pomiędzy zabranymi na dniu 15 października pod Aldża-Dagh generałami najstarszym jest Omer basza. Generał ten opowiadał w Tyflisie bardzo ciekawe szczegóły o dotychczasowym sposobie wojowania i o militarnych przymiotach naczelnych dowódzców tureckich. Omer basza jest człowiekiem imponującej zewnętrznej postawy. Mówi płynnie po francusku, rozumie po niemiecku, nieco po włosku i po bułgarsku a w niewoli nauczył się już alfabetu rossyjskiego. Był uczniem szkoły militarnej w Konstantynopolu i przebył wszystkie wojny tureckie od lat trzydziestu; w wojnie wschodniej 1853—54 dowodził batalionem w Widdyniu, następnie został wysłany do Eupatoryi i odbył kampanię mingrelską pod ówczesnym naczelnym wodzem Omerem baszą. Przed wojną tegoroczną był komendantem dywizyi w Bagdadzie, zkąd przed sześciu tygodniami przybył z dwoma pułkami do armii Mukhtara baszy. Omer basza opowiada, że w bitwie z 15 października został z niedostatecznemi siłami pozostawiony samemu sobie i w skutek tego był zniewolony do poddania się, ponieważ widział się osaczonym przez Rossyan i stracił już 1,200 ludzi. Klęskę turecką z 15 października przypisuje złym dyspozycyom Mukhtara baszy, na którego jest bardzo zagniewany. Omer basza jest wprawdzie przekonany, że, Rossya, rozporządzając większemi zasobami, ostatecznie musi zwyciężyć, jeśli żadne obce mocarstwo nie stanie po stronie tureckiej, ale zawarcie pokoju w obecnej chwili i wśród obecnych okoliczności uważa za niemożliwe i liczy wiele na wpływ, jaki rozwinięcie chorągwi proroka wywrze na wszystkie mahometańskie ludy w całej Azyi. Omer basza oświadczył, że Mukhtar basza niesłusznie zażywa sławy dzielnego wodza. Mukhtar basza nie ma miru u wojska, nie posiada energii i przy każdej sposobności popełnia najgrubsze błędy. Po zaniechaniu przez Rossyan oblężenia Karsu mógł łatwo ściągnąć 70.000 ludzi, wpaść z nimi do wnętrza Kaukazu i dotrzeć aż do Tyflisu; zamiast tego niepotrzebnie ulokował 36 batalionów w Batumie i znaczne siły pozostawił pod dowództwem Ismaiła baszy a ostatecznie ustawił naprzeciw armii Loris-Melikowa zbyt długą linię, która umożliwiła Rossyanom zwycięztwo. Omer basza spodziewa się, że Mukhtar basza zostanie zastąpiony jednym z generałów dowodzących w Europie. Ale Omer basza gani także bardzo Sulejmana baszę z powodu jego rozpaczliwych ataków na wąwóz Szybkę. Za to z uwielbieniem mówi o Osmanie baszy a z uznaniem o Mehemecie Alim. Ostatni chce zawsze działać samodzielnie i nie chce się poddać pod rozkazy nadchodzące z Konstantynopola, i z tego to powodu został zapewne odwołany. Pod względem politycznym uważa Omer basza Turcyę za jeden z najwolniejszych krajów i przeczy temu, jakoby tam panował religijny fanatyzm. Omer jest zwolennikiem systemu parlamentarnego. Należy też do stronników Midhata baszy, którego wygnanie uważa za wielkie nieszczęście dla Turcyi.

(Z dziejów rumuńskich).

Z Bukaresztu pisze d. 2 b. m. korespondent *Neue fr. Presse*: „List Anglika Lackmanna, *alias* Mazara baszy, wystosowany do *Journal de Debats* sprawił w Rumunii wielkie wrażenie i to całkiem słusznie, albowiem dotychczas nie napiętnował nikt tak dosadnie dwulicowej i obłudnej polityki panów Bratianu, Rosetti i Cogolniczeanu, jak ów szanowny *gentleman*. Gdy przed dwoma laty stali u steru ministrowie konserwatywni, a większość z pomiędzy ludzi, którzy dzisiaj kierują losami Rumunii w sposób tak nieszczęśliwy i nędzny, przystąpiła do owej znanej koalicyi wszystkich stronnictw opozycyjnych, robiono gabinetowi konserwatywnemu ustawicznie, aż do jego upadku, dwa zarzuty. Pierwszy tyczył się finansowego stanu kraju, zaniedbanego zupełnie od czasu wystąpienia Mavrogheni'ego; drugi zaś zarzut tyczył się zewnętrznej polityki, obawiano się bowiem, ażeby rząd nie wciągnął kraju do czynnej akcyi przeciw Turcyi. Opozycya wydała do wyborców senatu nadzwyczajnie namiętny manifest wyborczy, a pomiędzy nazwiskami, podpisanemi na tym manifeście, znajdują się oprócz Jana Ghiki i Sturdzy, także nazwiska i Bratianu, Cogolniczeanu i Rosetti. Mazar basza, który wówczas bawił w Rumunii, odstąpił opozycyi bezpłatnie swój obszerny dom w Bukareszcie, w którym odbywały się znane zgromadzenia ludowe, na których przestrzegano rząd, ażeby nie dał się wciągnąć do akcyi przeciw Turcyi. Mazar basza był dalej owym mężem, za którego pośrednictwem nawiązali przywódcy opozycyi stosunki z zagranicą; jeździł on dwa razy do Stambułu a to w celu zwrócenia uwagi ministrów tureckich na tajne zamiary konserwatywnego gabinetu rumuńskiego. Opuszczony przez znaczną część swego stronnictwa, niechętnie widziany przez zagranicę, ustąpił nareszcie Lascar Catargiu, a przywódcy koalicyi przyszli do steru. Nadszedł więc czas, w którym piękne obietnice wypowiedziane w manifescie wyborczym powinny były być zrealizowane. Należało zreorganizować zarząd dochodów państwowych, zmniejszyć wydatki na armię i przestrzegać surowo „honorowej neutralności." Ale przeoczono *malam fidem* stronnictwa radykalnego. Panowie Rosetti i Bratianu skorzystali ze sposobności i uznali chwilę ówczesną za stosowną do objęcia steru w swe ręce. W tych ambitnych zamiarach zostali poparci przez księcia Karola, któremu zachciało się odegrać ważną rolę w zawikłaniach na Wschodzie, i który zapomniał całkiem o obowiązkach ciężących na nim w obec kraju i narodu. Gdy jeszcze Catargiu był u steru, nawiązał ks. Karol z Bratianem tajny stosunek za pośrednictwem pewnego członka gabinetu i przekonał się, że w tym człowieku znajdzie powolne narzędzie do wykonywania swych samolubnych planów. Stronnictwo radykalne stanowiło większość w nowowybranej Izbie; ministrowie Sturdza, Epureanu i Vernescu zostali zmuszeni do ustąpienia i tym sposobem mógł Bratianu wspólnie z księciem Karolem, bez przeszkody, oddać się awanturniczej i zgubnej polityce. Na czele deputacyi wyjechał minister - prezydent do Liwadyi, do cara Aleksandra, po instrukcye, jakie stanowisko ma zająć Rumunia na przyszłość. Ale ponieważ było rzeczą nader ważną utrzymać wys. Portę w niepewności co do prawdziwych zamiarów rządu rumuńskiego, przeto wysłano Mazara baszę do Stambułu, ażeby zapewnił ministrów tureckich o neutralności Rumunii. Wys. Porcie zdawało się, że ma do czynienia z uczciwymi politykami i wysłała Alego beja, gubernatora Tulczy do Bukaresztu, ażeby przyspieszył rokowania. Żaden z kolegów Bratiana nie wiedział, jaki cel miała podróż jego do Liwadyi, ani też nie wiedział zgoła nic o tajnej missyi Mazara baszy do Stambułu. Dopiero gdy Ali bej przyjechał do Bukaresztu, dowiedzieli się ministrowie o jakichś tajnych rokowaniach. Zebrała się rada ministrów i obradowano nad propozycyami Turcyi ogłoszonemi dzisiaj przez Mazara baszę. Instrukcya dana Alemu bejowi nie była podpisaną przez żadnego ministra tureckiego; miała ona tylko służyć za podstawę do dalszych rokowań. Rumuńska rada ministrów uchwaliła wypracować kontrpropozycye i wypracowała je rzeczywiście. Z temi kontrpropozycyami miał Ali bey wyjechać do Stambułu i przedstawić ministrom tureckim, że jeżeli Wys. Porta przyjmie te propozycye, Ali bey powróci do Bukaresztu i przystąpi do stanowczych układów. Tymczasem prowadził Bratianu tajne rokowania z Rossyą. Po ustnej ugodzie w Liwadyi zawarto formalną pisemną konwencyę która była początkiem wszelkich nieszczęść, jakie następnie spadły na Rumunię. Gdy Ali bey, zaopatrzony w Stambule w rozmaite instrukcye, przybył po raz wtóry do Bukaresztu, ażeby zawrzeć stanowczą ugodę z Rumunią, znalazł w Bukareszcie stan rzeczy zupełnie zmieniony. Chociaż nie znano jeszcze treści konwencyi zawartej z Rossyą, mimo to było wiadomo całemu światu, że rząd rumuński porozumiał się z Rossyą. Ali bey powrócił tedy do Tulczy. Ten epizod dziejów przedwojennych dowodzi, że nie można wierzyć zapewnieniom rządu rumuńskiego, jakoby Rumunia nie życzyła sobie nigdy wojny z Turcyą, i tylko została do niej zmuszoną przez Portę, która *de facto* wypowiedziała pierwsza wojnę i naruszyła terytorum rumuńskie. Podobna dwulicowość i bezczelność, jest bezprzykładną w dziejach."

(Bułgarscy rabusie.)

Czytamy w *Journal de St. Pétersbourg*: „Rada wojenna w Sistowie ma wydać wkrótce wyrok na bułgarskich złoczyńców, schwytanych za staraniem podpułkownika Michajłowa, naczelnika okręgu sistowskiego. Szajka dowodzona przez niejakiego Jana Gujczewa, przy współudziale popa Korizanowa, pełniącego obowiązki kasyera, nauczyciela wiejskiego Hopradona, Naczewa i innych, dopuszczała się rabunków i gwałtów w okolicach Sistowy i Tirnowy, aż jeden z mieszkańców wsi Koraissiny dał o niej znać podpułkownikowi Michajłowowi. Ci złoczyńcy nawiedzili już kilkanaście wsi, pozostawiając wszędzie po sobie ślady. Przybywszy do jakiej wsi, Gujczew kazał wołać muktara (wójta) i mieszkańców, zapowiadał im w imię „praw rossyjskich", że mają dostarczyć bydła, koni, zboża i pieniędzy jako rekwizycyę, niby na potrzeby armii, a gdy wójt lub ktokolwiek z mieszkańców stawiał opór, kazał ich niemiłosiernie ćwiczyć kijami lub batami. Kasyer bandy zapisywał przedmioty zarekwirowane do księgi a pisarz do regestru. We wsiach zamieszkałych przez Turków i Tatarów, herszt bandy przedewszystkiem kazał mieszkańcom całować swe ręce i nogi, potem rewidował zamożniejsze domy i zabierał wszystko, co mu się podobało. Jeżeli w jakim domu nie znalazł tyle pieniędzy, ile się spodziewał, lub o jakich mu doniesiono, właściciel domu musiał przechodzić przez straszne tortury i nieraz umierał w mękach. Przy tych operacyach szczególniej odznaczyli się ksiądz Jordan i chorąży bandy Naczew. W taki sposób zginął jeden mieszkaniec wsi Bataku, czterech z Nedenu i siedmiu z Verbowki. Sumy zrabowane przez Bułgarów musiały być znaczne, sądząc po tem, że z czterech Turków zamordowanych w Nedenie jeden złożył 1.000 lirów, drugi 120, trzeci 70, a czwarty 150. Banda sprzedała w Petreczu za 2.000 piastrów skradzionego bydła. Podpułkownik Michajłow dokonawszy rewizyi po wsiach wykrył wiele przedmiotów skradzionych i odszukał wspólników bandy, szeroko rozgałęzionej śród ludności okręgu Sistowy i Tirnowy, którzy przechowywali, przenosili lub sprzedawali łupy na rachunek bandy. Znalezione rzeczy zostały powrócone właścicielom. Prawie we wszystkich wsiach znajdowano ludzi poranionych lub zbitych kijami przez złoczyńców. W Bataku zgwałcono wiele dziewczat. Podpułkownik Michajłow polecił aresztować Bułgara zbiegłego z szajki, nazwiskiem Stojnowa, który z pomocą czterech innych konwojował bydło swego herszta, pod groźbą śmierci torturował mieszkańców wsi Teuczy i Mekiszu oraz zgwałcił piętnaście dziewcząt tureckich 12 do 15 letnich. Aresztowano także wspólników Stojanowa. Cała szajka została odstawiona do Sistowy pod strażą wojskową".

KRONIKA

— **W pułkach galicyjskich** i mięszanych oddziałach armii mianowani dalej: Szef sztabu generalnego przy komendzie wojskowej w Krakowie Jerzy br. Waldstätten szefem sztabu generalnego przy komendzie generalnej we Lwowie.

W oddziałach czynnej landwery mianowani: podpułkownik i komendant nowosądeckiego batalionu landwery pieszej nr. 60, Rudolf Trost, pułkownikiem; kapitanowie I klasy Wincenty Kwiatkowski i Erazm Ciehulski komendantami batalionów, pierwszy przy stanisławowskim batalionie landwery pieszej nr. 62, drugi przy sanockim batalienie landwery pieszej nr. 57. Komendantem batalionu mianowany również kapitan I klasy Józef Panatowski przy złoczowskim batalionie landwery pieszej nr. 67. Kapitan I klasy Hugo Dangelmaier mianowany kapitanem I klasy przy sanockim batal. landwery pieszej nr. 57.

Kapitanami II klasy mianowani porucznicy: Feliks Wollen przy żółkiewskim batalionie landwery pieszej nr. 64; Jan Oberc z tarnopolskiego batalionu landwery pieszej nr. 71 przy czortkowskim batalionie landwery pieszej nr. 69; Wilhelm Wolf z kolbuszowskiego batalionu landwery pieszej nr. 56 przy samborskim batalionie landwery pieszej nr. 61 i Karol Rischka z lwowskiego batalionu land. pieszej nr. 63 przy brodzkim bat. land. pieszej nr. 68.

Podporucznikami mianowani zastępcy oficerscy: Gustaw Kapps z kołomyjskiego batalionu landwery pieszej nr. 66 przy żółkiewskim batalionie landwery pieszej nr. 64; Franciszek Zamarsky z cieszyńskiego batalionu landwery pieszej nr. 10 przy lwowskim batalionie landwery pieszej nr. 63 i Stanisław Czernek z krakowskiego batalionu landwery pieszej nr. 52 przy kolbuszowskim batal. landw. pieszej nr. 56.

Kapitan II klasy ewidencyi i zawiadowstwa przy żółkiewskim batalionie landwery pieszej nr. 64 Józef Kraft mianowany kapitanem I klasy, a podporucznik ewidencyi i zawiadowstwa czerniowieckiego bat. landw. pieszej nr. 77. Fryderyk Adasiewicz, porucznikiem.

W oddziałach nieczynnej landwery mianowani: kapitanami II klasy porucznicy Józef Bittner i Edward Köhler, obydwaj przy wadowickim batalionie landw. pieszej nr. 54; dalej porucznikami, podporucznicy: Edward Podraza przy rzeszowskim batalionie landwery pieszej nr. 55; Antoni Popiel przy czortkowskim batalionie landwery pieszej nr. 69; Fryderyk Friedrich przy rzeszowskim batalionie landwery pieszej nr. 55; Jan Gruda przy tarnowskim batalionie landwery pieszej nr. 53; Juliusz Spitzer przy krośnieńskim batalionie landwery pieszej nr. 58; Władysław Starkel przy sanockim batalionie landwery pieszej nr. 57; Stanisław Szymkiewicz przy tarnowskim batalionie landwery pieszej nr. 53; Wilhelm Nowina Przybylski przy krakowskim batalionie landwery pieszej nr. 52; Teodor Borodajkiewicz przy stryjskim batalionie landwery pieszej nr. 65 i Józef Kleber przy kołomyjskim batalionie landwery pieszej nr. 66; wreszcie podporucznikami mianowani zastępcy oficerscy i kadeci Antoni Bolwiński przy czortkowskim batalionie landwery pieszej numer 69 i Jan Golling przy żółkiewskim batalionie landwery pieszej nr. 64.

— **Szkoła politechniczna**. Poświęcenie nowego gmachu c. k. szkoły politechnicznej i inauguracya nowowybranego rektora, p. Juliana Zacharjewicza, odbędzie się dnia 15 listopada, w sposób odpowiedni tak uroczystemu aktowi. Program uroczystości będzie następujący: 1) Nabożeństwo w kościele u św. Maryi Magdaleny, o godz. 9 rano. 2) Poświęcenie gmachów. 3) Zebranie w auli głównego gmachu na pierwszem piętrze. 4) Chór, wykonany przez słuchaczy szkoły politechnicznej. 5) Przemowa reprezentanta c. k. rządu. 6) Przemowa ustępującego rektora. 7) Przemowa nowowybranego rektora.

— **Walne zgromadzenie**. W niedzielę o godzinie 3 odbędzie się w sali VII wszechnicy zwyczajne roczne zgromadzenie członków Towarzystwa „Bratniej Pomocy" słuchaczów wszechnicy lwowskiej.

— **W teatrze** dziś „Ernani", opera w 4 aktach z muzyką J. Verdi'ego.

— **Nowe kółko polskie** naukowe zawiązało się w Wiedniu. Na mocy pozwolenia c. k. Namiestnictwa rozpoczęło tam swoje działanie naukowe stowarzyszenie techników polskich, które ma na celu obok koleżeńskiej pomocy także rozwój umiejętności technicznych i odpowiednie ich zastosowanie do potrzeb i warunków dobrobytu rodzinnego kraju.

† **Br. Józef Pipitz**, od r. 1849 gubernator banku narodowego w Wiedniu, o którego ciężkiej chorobie donosiliśmy, zakończył życie w nocy na 9 b. m., przeżywszy lat 80. Zmarły był także członkiem Izby panów od r. 1861.

— **Najwyższy trybunał rachunkowy** utracił w ostatnich dniach przez śmierć swego prezydenta Preleuthnera oraz poprzednika tegoż na tej wysokiej posadzie, hrabiego Franciszka Mercandina. Ostatni należał do pierwszych dygnitarzy państwa i był jedynym w całej monarchii kawalerem, który posiadał pierwsze stopnie dwóch najwyższych odznak: wielki krzyż orderu Leopolda i żelazną koronę I klasy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Francyi dwaj ministrowie i senatorowie z czasów cesarstwa, obaj liczący po 86 lat, Lefébvre Duruflé i Duvergier, ostatni jeden z pierwszych jurystów współczesnych; w Berlinie nagłą śmiercią jeden z pierwszych kawalerów dworu pruskiego, hr. Eberhard Danckelmann, mąż słynnej z piękności hrabianki Perponcher, córki marszałka dworu pruskiego, przeżywszy lat 41, w Kassel pruski generał piechoty, gubernator Berlina w latach 1870—71 Filip br. Cannstein, przeżywszy lat 73; w Paryżu malarz Brion, Alzatczyk rodem, przeżywszy lat 53.

— **Na najlepszą historyę kawaleryi** rozpisał był rząd rossyjski w roku 1874 nagrodę w sumie 5000 rubli. Nagrodę tę, jak donosi londyńska *Academy*, otrzymał podpułkownik Jerzy T. Denison, komendant straży przybocznej gubernatora Kanady.

— **Liczba słuchaczy żeńskich** na wszechnicy w Cambridge znacznie się zwiększyła w tym roku. Według dzienników angielskich zapisało się dotychczas na różne wykłady przeszło 60 pań oprócz tych, które należą do rodzin stale w Cambridge zamieszkałych.

— **Zamach na pociąg** kolejowy wykonany został w tych dniach nieopodal stacyi Gżatsk drogi żelaznej Moskiewsko-Brzeskiej. Nieznani złoczyńcy usiłowali spowodować wykolejenie przez ułożenie na szynach kamieni i progów, które jednak maszyna miotłami ochronnemi pozrzucała tak, że pociąg uniknął niebezpieczeństwa. *Kijeul.* opisuje nieład, panujący na drodze żelaznej Odesko-Jasskiej. Dwaj wojskowi w ostatnich dniach jeździli po wszystkich stacyach dróg rumuńskich, szukając wagonów, napełnionych 12.000 półkożuszków z inwentarza intendantury wojskowej. Dotąd jednak pomimo wszelkich starań nie mogli odszukać rzeczonych kożuchów.

— **Do najmałomowniejszych** na ziemi zalicza się były prezydent Unii amerykańskiej, generał Grant. Generał bawi obecnie z rodziną w Paryżu. Reporter *Figara* opisując swoje widzenie się z małomownym generałem, między innemi przytacza odpowiedź tegoż na pytanie, co sądzi o marszałku Mac-Mahonie. „Nie jesteśmy w możności porozumieć się z sobą" — rzekł Grant. „Jakto?" spytał ciekawie dziennikarz: „Rzecz bardzo prosta: ja nie umiem ani słowa po francusku, marszałek zaś nie umie ani słowa po angielsku. On mi się ukłonił, ja mu nawzajem oddałem ukłon; on podał mi rękę, ja mu nawzajem podałem swoją. I na tem koniec."

— **Dramat familijny**. Z Pragi otrzymała *Deutsche Ztg.* telegram, że tamtejszy kelner Skorpil przebił żonę, dziecko i siebie. Wszystko troje nie żyją już. Przyczyną miała być nędza.

— **Banda opryszków**, licząca 80 jeźdźców, jak donoszą z Czerniowiec, napadła miasteczko Damneszti na Multanach i złupiła je, zabiwszy trzy osoby. Tę, oraz inne bandy zbrojne miał na myśli korespondent, który wczoraj doniósł z Bukaresztu telegraficznie o podróży ministra Bratiano dla przekonania się o stopniu niebezpieczeństwo, jakie ze strony rabusiów zagraża.

— **Skrzypce porcelanowe.** Dzienniki włoskie opowiadają, że pewien ubogi muzyk w Wenecyi po kilkunastoletniej pracy zdołał sporządzić skrzypce z porcelany, które dla miękkości swych tonów i harmonijności mają sprawiać prawdziwie czarujące wrażenie.

GOSPODARSTWO I HANDEL

÷ **Wiedeń**, 8 listopada. Dzisiejszy targ na nierogaciznę obfitował w towar znacznie więcej niż przed tygodniem, spędzono bowiem towaru żywego 1486 sztuk, czyli o 599 sztuk więcej, dowieziono towaru bitego 678 sztuk, czyli o 74 sztuk więcej. To też przy ospałym ruchu zaledwie utrzymały się za towar żywy ceny wtorkowe; towar bity płacono jak w zeszłym tygodniu 45—56 zł. za 100 kilo. Targ na skopy nie może jeszcze się podźwignąć, lubo co do spędu liczba dzisiejsza dość znacznie przewyższa zeszłotygodniową; spędzono bowiem 4756 sztuk towaru żywego t. j. o 1862 sztuk więcej, dowieziono towaru bitego 469 sztuk, czyli o 177 sztuk więcej. Ceny podniosły się także cokolwiek ponad zeszłotygodniowe. Płacono: towar żywy 30—40 zł. za 100 kilo ż. w., bity 32—40 zł. Jagniąt było 50; płacono 8—12, wyjątkowo 13 zł. za parę.

Z TEATRU WOJNY

Lwów, dnia 9 listopada.

Całą nadzieję zdobycia Plewny pokładają Rossyanie w wygłodzeniu armii Osmana baszy. Do *Polit. Corr.* donoszą z Bukaresztu 8 b. m., że w wojskowych sferach rossyjskich mniemają, iż Osman basza najdalej za piętnaście dni odstąpić będzie musiał od myśli pozostania w Plewnie. Mniemają tam, iż zechce on przełamać linie rossyjskie na drodze do Sofii. Przypuszcza to generał Todtleben, który od przybycia swojego stał się duszą działań rossyjskich, co też widocznie korzystnie zaraz wpłynęło na te działania. Generał Todtleben mniema, że Osman basza mógłby także chcieć przełamać linie rossyjskie w kierunku Rahowy i przygotowuje się tak na pierwszą jak na drugą ewentualność. Ta druga ewentualność wydaje się Rossyanom nawet prawdopodobniejszą i dlatego w ostatnich dniach zwrócono szczególną uwagę na północno-zachodnią część linii blokady, która dotychczas była najsłabszą. Stojące tam pierwsza dywizya rumuńska i dywizya kawaleryi Łaskarewa zostały według telegramu *Presse* właśnie wzmocnione częścią oddziału generała Skobielewa. Wysłano też kawaleryę na drogę z Widdynia do Rahowy, aby izolować tę ostatnią forteczkę, która według źródeł rossyjskich liczyć ma tylko 1500 ludzi załogi. Być może, że Skobielew spróbuje w tych dniach zdobyć wstępnym bojem Rahowę, aby Osmana baszę pozbawić ewentualnego punktu oparcia, który jednak położeniem swojem nie kwalifikuje się na punkt zborny dla większej armii.

Upadek Plewny a raczej kapitulacya armii Osmana baszy pociągnęłaby za sobą nieobliczone następstwa. Plewna w oczach Turków urosła w prawdziwy mit, a wiara w jej niepokonalność stała się prawie dogmatem w świecie muzułmańskim, tak głębokie zapuściła korzenie, że kapitulacya tej pozycyi wywołałaby większe przygnębienie i upadek ducha, niż przeforsowanie Bałkanów i zagrożenie Adryanopola. W ostatnich czasach, jak pisze *Presse* oficerowie zagraniczni usiłowali przekonać seraskierat, że Plewna odegrała już swą rolę i że Osman basza powinien starać się przebić ze swą armią do pobliskich wąwozów bałkańskich. Ale rady te napotykały zawsze na nieufność i niedowierzanie u Turków, którzy święcie są przekonani, że Osman basza przetrwa szczęśliwie kryzys i doczeka się odsieczy.

Mehemet Ali basza ściąga do Sofii wszystkie wojska regularne i nieregularne z Bośnii i Starej Serbii, aby utormować z nich armię zdolną do podjęcia kroków zaczepnych. Część artylleryi i amunicyi potrzebnej dla tej armii sprowadzają Turcy z Rumelii. Według źródeł rossyjskich skoncentrowano już dotychczas w Orhanie około 25.000 ludzi, a *Office Reuter* donosi, że w ostatnich dniach odeszło ze Stambułu 25 świeżych batalionów do Sofii, tak że Mehemet Ali będzie mił w krótce do dyspozycyi 50.000 armię. Jeżeli uda mu się z tą armią, dotrzeć szczęśliwie do Teliszu, a Osman basza zrobi w porę wszystkiemi siłami wycieczkę, w takim razie armia niebezpieczna może być jeszcze ocaloną.

Telegram nasz o ostatnim ataku generała Skobielewa na przednie fortyfikacye tureckie pod Brestowicą był niedokładny. Z dzienników wiedeńskich przekonujemy się, że biuletyn rossyjski datowany z Bogotu 6 b. m. przysłano nam w takiem skróceniu, które zmieniło sens jego. Rzecz tak się miała: W nocy z 4 na 5 b. m. wyruszył generał Skobielew z częścią swych wojsk (16 dywizya) na pozycye przednich straży na lewo od Brestowicy i ustawił tam na świeżo usypanych szańcach bateryę, które o świcie rozpoczęły ogień salwowy na pozycye tureckie. Turcy zaskoczeni niespodzianie, słabo z początku odpowiadali, ale po niejakim czasie zaczęli z wielką precyzyą zmiatać artylerzystów rossyjskich, tak, że Skobielew był zmuszony wysłać oddział ochotników, celem wyparcia strzelców tureckich z ich zakrytych pozycyj *(logements)*. Wzmógł się wtedy ogień bateryj tureckich, ale ochotnikom udała się wyprawa, bo telegram powiada, że obrońcy tureckich oszańcowań zostali zarąbani. Przy końcu powstało jednak zamięszanie, w którem Rossyanie według słów depeszy, poznali „dyspozycyę sił tureckich“, co ma niby znaczyć, że atak miał tylko na celu zrekognoskowanie pozycyj tureckich. Około południa zapanowała cisza, to znaczy, że Rossyanie cofnęli się, a Turcy pozostali w posiadaniu swych oszańcowań.

W liście *Pol. Corr.* z Zimnicy naszkicowany jest plan Rossyan na wypadek kapitulacyi Plewny. Plan ten streszcza się w ponownej inwazyi Rumelii zapomocą obejścia Bałkanów drogą na Orhanie a następnie zwrotu ku wschodowi, wskutek czego pozycya Reufa baszy u stóp Szybki byłaby zagrożoną a nawet sparaliżowaną, a przechód wojsk rossyjskich przez wąwozy szybczyński i Hainkiöj mógłby odbyć się bez przeszkody. Operacya zaczepna przeciw Orhanie wykonaną być ma w 40.000 wojsk wyborowych, za któremiby w ślad podążyło dalszych 10.000.

Podana przez dzienniki tureckie wiadomość o śmierci gen. Gurki, wskutek ran odniesionych w ostatnich bitwach, nie potwierdza się. Generał Gurko wydał właśnie temi dniami rozkaz dzienny, w którym chwali wojska rumuńskie za ich zachowanie się w bitwie pod Górnym Dubnikiem.

Od armii Sulejmana baszy nadeszły następujące wiadomości: Według telegramu *Standarda* z Szumli wykonali Turcy zeszłej soboty pod komendą Hadżi Hassana baszy rekonesans ze Starej Rjeki w kierunku Bebrowy. Zaatakowawszy Rossyan zdobyli trzy reduty i zabrali dużo zapasów żywności i amunicyi jakotéż pewną część pieniędzy w rublach papierowych. Rossyanie cofnęli się do Eleny. Straty tureckie wynoszą 32 zabitych i 56 rannych. Ze sprawozdań szpiegów okazuje się, że Rossyanie nie czynią żadnych przygotowań do przezimowania w okolicy między Bielą a Bałkanem i osłabiają widocznie swoją linię wzdłuż Jantry.

Mukhtar basza, Ismail Kurd basza i syn Szamyla Mehemet Ghazi bej znajdują się zawsze jeszcze w Erzerum, gdzie czynią przygotowania do obrony miasta. Część swych wojsk wysłał Mukhtar naprzeciw posiłkom, dążących z Trapezuntu, którym Rossyanie chcą zastąpić drogę. Ztąd powstała w Erzerum pogłoska, jakoby Mukhtar zamierzał ustąpić z tego miasta.

Presse donosi z Tyflisu dnia 6 listopada: „Wczoraj starały się dwa bataliony wydostać z Karsu, zapobiegły temu jednak wojska obsaczające twierdzę. Kilku więźniów podaje, że w Karsie znajduje się 12 tysięcy wojska, zbywa im jednak na wodzie i drzewie; pierwszą czerpią nocą z Karsczaju, drugie zyskują z rozbieranych opuszczonych domów. Bajazyd otrzyma znów załogę a zniszczone obwarowania mają być odbudowane.“

OSTATNIA POCZTA

Do *Politische Correspondenz* piszą z Belgradu pod d. 6 lipca: „Serbia zbroi się ciągle. Podczas gdy przed miesiącem tylko brygady okręgów granicznych ustawione były jako oddziały obserwacyjne nad Timokiem, Morawą i Jaworem, obecnie minister wojny Gruicz na żądanie komendantów korpusów pułkowników Horwatowicza, Leszjanina i Nikolicza pozwolił także brygadom milicyi pierwszego powołania z Branicewa, Pozarewaczu, Jagadiny, Czupryi, Semendryi i Szabaczu udać się nad granicę, tak, że obecnie 36,000 (?) ludzi w pełnem uzbrojeniu, stoi nad turecką granicą. Mobilizacya brygad milicyi tak zwanego korpusu rezerwowego szumadyjskiego, nie została jeszcze zarządzona, również z czwartego pozostałego korpusu zostały tylko brygady pierwszej klasy wysłane nad granicę. Wszystkie te zarządzenia motywuje rząd serbski potrzebą osłony granicy przeciw rzekomym napadom hord tureckich. W skutek kilkakrotnych ustnych zażaleń Porty podniesionych z powodu dwuznacznej postawy Serbii, otrzymał w ostatnich dniach reprezentant Serbii w Konstantynopolu, senator Filip Christicz polecenie, aby w imieniu księcia Milana oświadczył Porcie, że Serbia wystawiła korpus obserwacyjny jedynie dla obrony granicy, że jednakże rząd serbski jest zdecydowany przestrzegać neutralności. Zresztą Porta nie ma powodu do uskarżania się na postawę Serbii. Christicz spełnił dane mu polecenie i zapewnił, że Serbia życzy sobie zostać z Portą w dobrych stosunkach, że jednak ucisk chrześcijan w Starej Serbii i Bośnii przez urzędników i żołnierzy tureckich utrudnia rządowi serbskiemu neutralną postawę. Stosunki rossyjskiego agenta Persiani do rządu serbskiego są bardzo serdeczne. Pan Persiani jest w przeciwieństwie do swego poprzednika p. Karcowa bardzo miłym gościem nietylko w konaku księcia ale i u ministrów Risticza i Gruicza. Pochodzi to ztąd, że Persiani nie jest intrygantem, nie wdaje się w konszachty z konserwatystami i trzyma się ściśle swej missyi“.

Rezultat wyborów do rad departamentowych we Francyi nie jest jeszcze dokładnie wiadomy, ale teraz już nie ulega wątpliwości, że wypadły one korzystniej dla republikanów niż wybory do Izby z 14 i 28 z. m. Republikanie zyskali 169 krzeseł a stracili 58.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 listopada. Wiadomości otrzymane przez *Pol. Cor.* z Bukaresztu wypowiadają ponownie panujące przekonanie, że nieuniknioną jest katastrofa pod Plewną, z powodu braku żywności i zupełnego osaczenia armii Osmana baszy.

Pod Sistową rozpoczęli Rossyanie budowę nowego mostu. Wczoraj znowu usiłowali Turcy usadowić się na rumuńskim brzegu Dunaju w pobliżu Oltenicy, ale zamiar został krwawo udaremniony.

Berlin, 9 listopada. *Nord. Allg. Ztg.* otrzymała z Petersburga korespondencyę, która gani surowo dążności panslawistów i podnosi, że Rossya trwa przy wytkniętym sobie celu, którym jest wyswobodzenie chrześcian z pod jarzma tureckiego a potem dowiedzie, że umie cenić harmonię mocarstw europejskich. Rossya nie myśli sprawiać trudności dworowi wiedeńskiemu. Co do wewnętrznej sytuacyi pewną jest rzeczą, że po wojnie nastąpić musi reforma administracyi, ustawodawstwa i podatków.

Paryż, 9 listopada. Agencya Havasa donosi: Prawica senatu odroczyła interpelacyę, ażeby przedtem poznać mogła zachowanie się Izby deputowanych. Większość senatu pozostaje w zupełnej harmonii co do popierania marszałka-prezydenta.

Konstantynopol, 9 listopada. (Depesza urzędowa). Hamdy basza mianowany ministrem spraw wewnętrznych w miejsce Dżewdeta baszy mianowanego ministrem *wakufu* a Kemal basza mianowany ministrem oświecenia w miejsce Munifa Effendiego, mianowanego ministrem handlu. Ohanes Czamicz zatrzymuje tekę robót publicznych. Sais basza, dotąd pierwszy sekretarz sułtana, mianowany ministrem listy cywilnej.

Konstantynopol, 9 listopada. Ajencya Havasa donosi: W Stambule utrzymują, że Mukhtar basza dziś telegrafował, iż Rossjanie uderzyli na Erzerum ale odparci zostali z wielkiemi stratami.

Mahmud Damat basza brał udział w naradzie ministrów.

Londyn, 9 listopada. Korespondent *Daily News* z Bogot uważa położenie Osmana baszy za bardzo niepomyślne. Plewna od miesiąca nie otrzymała żadnego dowozu, a codziennie wzrastają siły, któremi obsadzono otaczające ją dokoła fortyfikacye. Prawie pewną jest rzeczą, że Osman basza nie posiada żadnych zapasów. Zachodzi więc pytanie, czy będzie kapitulować lub zechce przebić się z armią. Ze wszystkich pozycyj rossyjskich, które telegrafem są zupełnie połączone ze sobą, spostrzegać się daje każda koncentracya nieprzyjacielska. Korpus Skobelewa, który dawniej tak ciężkie poniósł straty, liczy znowu 11.500 ludzi.

Wiedeń, 10 listop. (*Tel. pryw.*) Dzienniki zapewniają, że podróż ministra wojny do Pesztu wiąże się z sprawami budżetu wojskowego, i nie stoi w żadnej kombinacyi z obecną sytuacyą polityczną. O pożyczce lub mobilizacyi nie ma mowy.

Wiadomość o zwycięstwie Muktara baszy nad Rossyanami nie znajduje tu wiary; to jednak uważać można już teraz za rzecz pewną, że Mukhtar potrafi bronić i trzymać Erzerum.

Most na Widzie, w tyłach odwrotowych armii rossyjskiej pod Plewną, będzie pod osobistym nadzorem generała Tottlebena fortyfikowany i działami armowany. Rossyanie fortyfikują także silnie Tetewen, obsadzony przez trzecią dywizyę, który ma stanowić podstawę operacyjną przeciw Sofii.

Paryż, 9 listopada. *Agence Havas* donosi z Konstantynopola, że znaleziono tam plakaty, w których odpowiedzialność za nieszczęścia i klęski przypisaną jest ministrom. Zarządzono aresztowania. Wzburzenie ludności nie pozwala zastąpić garnizonu gwardyą obywatelską.

Petersburg, 10 listopada. (Wiadomość urzędowa). W bitwie pod Dewe-Bojun dnia 4 b. m. wzięli Rossyanie 8 oficerów i 300 żołnierzy tureckich do niewoli, zdobyli 40 dział i ogromne zapasy nabojów. Rossyanie stracili 30 oficerów i 800 żołnierzy.

Konstantynopol, 9 listopada. Mukhtar basza donosi o odniesionem dziś nad Rossyanami zwycięztwie. Dwie rossyjskie kolumny uderzyły od południa i wschodu na Erzerum, lecz zostały odparte i poniosły wielkie straty. Hassan basza i Mussa basza ścigali uciekających Rossyan ku Dewe-Bojun. Tu Rossyanie wstrzymali się, ale po dalszym boju rzuceni zostali ostatecznie do Dewe-Bojun. Turcy zdobyli wiele broni i amunicyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 listopada 1877. godz. 2 16 min. Losy kredytowe 163·50, Węg. akcye kredyt 185·50. Akcye anglo-austr. 88·75, Akcye banku Union 60·—, Akcye kolei Karola Ludwika 243·25, Akcye kolei północnej 191·50, Akcye kolei południowej 76·50. Akcye kolei Alföld 115·—, Akcye kolei Elżbiety 161·50. Akcye kolei Lwow-Czerniow. 121·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 110·50, Akcye kolei Rudolfa 117·75, Akcye kolei Albrechta —·—. Węg. oblig. państw. w złocie 66·—, Galic. oblig. indemn. 85·75, Losy z r. 1864 137·25. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 104·—, Akcye banku obrotowego 97·—, Losy tureckie 14·75, Akcye kolei węg.-galic. 98·—, Akcye kolei państwowej 256·50, Akcye banku związkowego —·—, Rubel papierowy 1·20¹/₄, Węgierskie losy 79·25, Marka niem. 58·70 Usposobienie stłumione.

Wiedeń, dnia 10 listopada, godzina 10 min. 55. Akcye kredytowe 205·40. Anglo-Austr. 85·50, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 242·—, południowa —·—. Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne —·—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·59. Usposobienie mdłe.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**.

Przyjechali do Lwowa

dnia 10 listopada 1877.

Hotel George'a.

P. J. hr. Koziebrodzki z Bukowiny

Hotel Europejski.

Pp. G. Gulayeff z Rossyi. J. Ehrlich z Wiednia.

Hotel Angielski.

Pp. C. Lekczyński z Rymanowa. W. Skolimowski z Królestwa. A. Żurakowski z Horbacza.

Hotel Langa.

Pp. J. Bernecki z Warszawy. J. Bosser z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. S. hr. Fredro do Podlisek. L. hr. Michałowski do Krakowa. J. K. hr. Tarnowski do Hołobutowa. R. Ciszka do Pilzna. M. Menartowicz do Horodenki. L. Szawłowski do Przewłok. J. Vivien do Poznanki. A. Zarzycki do Królestwa. S. Zieliński do Brodów.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 10 listopada 1877, godz. 7 rano.

Barometr 738·08 mm. Psychrometr suchy 1·1°C. Psychrometr wilgotny 0·9°C. Prężność pary 4·8mm. Wilgoć 96% Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 3. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. — Temperatura powietrza+0·9°R.
Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 min. 35 przed południem (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 25 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 43 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 8 po południu pociąg mięszany);

Z Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 8 min. 36 (pociąg nr. 2);

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 40 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11 min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 40 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 45 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 6 min. — rano. (pospieszny); o godzinie 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 minut 45 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 4 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 11 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzinie 6 minut 35 rano (pociąg nr. 1);

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 25 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 9 listopada 1877.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	243	—	246	—
Kol. lwow.czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	120	—	123	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	241	—	244	—
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	214	—	218	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	84	25	85	—
„ „ „ 4% „	78	25	79	—
„ „ „ 5% okresowe	84	25	85	—
Banku hip. galic. 6% w. a.	89	20	90	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6% w. a.	93	50	94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	25	91	30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	—	—	—	—
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m. k.	85	50	86	50
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	88	50	90	50
5. Losy Miasta Krakowa	14	25	15	50
„ „ Stanisławowa	20	—	22	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	57	5	67
Dukat cesarski	5	60	5	69
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperyał	9	62	9	80
Rubel rossyjski srebrny	1	80	1	90
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	58	25	59	25
Srebro	104	50	106	50
Kupony w srebrze	104	—	106	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 6 listopada 1877.

1. Dług Państwa.	płacą.	żądają.
Jednolity dług Państwa w banknot.		
maj-listopad	64.15	64.30
luty-sierpień	64.15	64.30
Jednolity dług Państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	67.15	67.30
kwiecień-październik	67.15	67.30
Losy z roku 1839 całe	299.—	302.—
„ „ 1839 piąta część 0%	299.—	302.—
„ „ 1854 po 250 złr.	106.50	107.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.75	113.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.50	122.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	137 25	137.75
„ „ 1864 „ po 50 złr.	136.75	137 25
Renty Como po 42 lir. aus.	25.—	26.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	138.—	138.50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	99.80	100.—
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4%	74.70	74 85
2. Obligacye indemn. 5% za 100 złr.		
Czech	—.—	103.50
Bukowiny	82.—	83.—
Galicyi	85.75	86 25
Niższej Austryi	103.75	104.50
Siedmiogrodu	75.80	76.80
Węgier	78 75	79.25
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	92.25	92.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	213.50	213 75
Niższo-austr. tow. eskont po 500 zł.	740.—	750.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	70.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	210.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	831.—	833.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	30 —	32.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m.k.	334.—	336.—
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	164.—	165 —
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	1922.—	1927.—
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	245.75	246.25
Lwow. Czern. kolei po 200 zł. w. a. w sr.	121.25	121.50
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	261 25	261.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	77.75	78.25
I. Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	99.—	99.50
5. Listy zast. losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	103.50	104.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	88.50	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95.—	97.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	87.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	76.50	78.50
„ „ „ „ po 5%	84 —	84.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	84.—	84.50
Gal. banku hipot. po 6%	89.60	90 —
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	93.50	94.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	—.—
„ „ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	91 50	92.—
„ „ „ po 5%	100.—	100.50
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	69.—	69 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	63.—	64.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
„ „ 100 zł. w. a.	96.—	98.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	100.—	100.50
„ „ „ „ II. emisyi	98.20	98.60
„ „ „ „ III.	96 25	96.75
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. a 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	75.75	76.25
z r. 1867	74.50	75.—
z r. 1868	67.20	67.50
z r. 1872	63.—	63.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5% w srebrze	66.25	66.75
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w. a.	161 75	162.—
Clarego po 40 zł. m. k.	28.75	29 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	91 50	92 50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	12.75	13.25
Losy miasta Krakowa	14.50	15 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.75	29.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.—	27.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	29.—	30.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	20.50	21.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	120.—	121.—
„ „ 50 zł. m. k.	60.—	61.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.25	22.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	28.—	28.25
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł w. p. n.	57.55	57.70
Berlin za 100 mark w. n. p.	57.55	57.70
Frankfurt za 100 mark p.	57.55	57.70
Hamburg za 100 mark w. p. n.	57 55	57 70
Londyn za 10 ft. szt.	118.10	118.60
Paryż za 100 fr.	47.20	47.30
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.50	5.66.50
„ pełnej wagi	5.66.—	5.67 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.50.—	9.51.—
Rossyjski imperyał	9.73.—	9.75.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.85	105.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

9 listopada. 1877.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	63	75
„ „ „ w srebrze	66	95
Renta w złocie	74	35
Losy pożyczki z roku 1860	111	75
Akcye banku wiedeńskiego	824	—
„ „ kredytowego	208	50
Londyn	11[illegible]	85
Srebro	106	10
Napoleondor	9	56
Dukat cesarski men.	5	67
100 marek niemieckich	58	70

Dziennik Urzędowy.

(6181 1—3) **Edykt.**

L. 49575. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym edyktem niewiadomą z życia i miejsca pobytu Melanię z Grollów Korczyńską, że wydane dla niej uchwały tabularne tusądowe z dnia 12 maja 1876 l. 24157 i z dnia 3 czerwca 1876 l. 28400 w sprawie zaintabulowania Mieczysława Lewandowskiego za właściciela dóbr Bełzec i Brzezina wraz z częścią Bełzec, dalej wykreślenie klauzuli non alienandi et non onerandi, tudzież wykreślenie sumy 1797 zł. z pn. dla Melanii z Grollów Korczyńskiej ze stanu biernego dóbr Bełzec i Brzezina wraz z częścią Bełzec — doręczone zostały do rąk równocześnie dla niej ustanowionego kuratora adw. dra Gajewskiego z zastępstwem adwokata dra Włodzimierza Czemeryńskiego.

Wzywamy przeto p. Melanię z Grollów Korczyńską, ażeby w należytym czasie celem przestrzegania swych praw u kuratora lub tegoż zastępcy się zgłosiła i temuż informacyę potrzebną udzieliła, albo też sama osobiście lub przez innego zastępcę do sądu się zgłosiła, gdyż inaczej skutki prawne z zaniedbania pochodzące, sama sobie przypisać będzie musiała.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 28 września 1877.

(6124 1—3) **Edykt.**

L. 7421. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia Franciszka Bogusława Ostiadala, iż w sprawie spadkowej po śp. Teresie Ostiadal dla niego kurator w osobie adwokata dra Wawrausza z zastępstwem adwokata dr. Bindera ustanowiony został i temuż rezolucya z 26 kwietnia 1877 l. 2611, tudzież podanie Anny Faraklo i reszty spadkobierców Teresy Ostiadal o przyznanie spadku wspomnionego jure crediti do oświadczenia się w dniach 30 doręczono.

Rzeszów 4 października 1877.

(6107 1—3) **Edykt.**

L. 10651. Stefan Kosowicz rolnik z Demycza uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 30 września 1877 l. 8684 uznany został marnotrawcą, a c. k. sąd powiatowy w Zabłotowie ustanowił Ilka Borteja dla niego kuratorem.

Z c. k. sądu powiatowego.
Zabłotów 31 października 1877.

(6180 1—3) **Edykt.**

L. 42096. C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że dnia 26go maja 1877 do l. 26831 wydano na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego przeciw Henryce Boguszowej i spadkobiercom ś. p. Waleryana Bogusza nakaz zapłaty trzech zaległych rat pożyczkowych po 400 zł. i reszty kapitału pożyczkowego w kwocie 9158 zł. 47 ct. w. a. z pn., i że celem doręczenia tego nakazu zapłaty dla nieobecnej Henryki Boguszowej adw. dr. Dziubiński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Rogalski mianowany został.

Wzywa się tedy Henrykę Boguszową, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki w należytym czasie udzieliła, lub innego zastępcę sobie obrała i tegoż sądowi oznajmiła, gdyż inaczej wynikłe z zaniedbania szkodliwe następstwa sama sobie przypisze.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów 6 października 1877.

(6145 1—3) **Edykt.**

L. 1581. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 12 grudnia 1877, 17 stycznia i 17 lutego 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 121 w Chlebiczynie polnym leżącej, dłużnika Kuryła Szewczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na sumę 400 zł. w. a. sądownie ocenionej, ku zaspokojeniu pretensyi Scheiwe Soicher w kwocie 18 zł. w. a. z pn. pod warunkami, które w tus. registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów dnia 21 września 1877.

(6126 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6104. C. k. sąd powiatowy mianował w sprawie Piotra Husaka przeciw Dańkowi Judka o 40 zł. kuratorem nieobecnemu pozwanemu Iwana Judkę z Bukowca.

Baligród 9 października 1877.

(6128 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6703. C. k. sąd powiatowy zawiadamia Liebę Chill której miejsce pobytu jest niewiadome, że w sprawie Michała hr. Platera przeciw niej o rozwiązanie umowy dzierzawnej, mianowany został kuratorem dla niej p. Ludwik Riedl z Baligrodu.

Baligród 3 listopada 1877.

(6119 2—3) Zl. 2765.

Konkurrenz Kundmachung.

Vom k. k. Lottoamte in Lemberg wird bekannt gegeben, daß die mit der Verpflichtung einer Kautionsleistung von 1500 fl. reelen Werthes verbundene Kollektur Nr. 11/326 in Stryj, deren durchschnittlicher 5% Provisions-Brutto-Ertrag sich jährlich auf 726 fl. 51 kr. beziffert im Wege der öffentlichen Konkurenz-vergeben werden wird.

Die mit 50 kr. Stempel und dem Reugelde von 40 fl. zu versehenden Offerten sind längstens bis 3 Dezember 1877 um 12 Uhr Mittags beim gefertigten Lottoamte zu überreichen.

Die näheren Bedingungen können hieramts in den üblichen Amtsstunden eingesehen werden.

K. k. Lottoamt.
Lemberg den 3 November 1877.

(5811 2—3) **Edykt.**

L. 16491. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszosądowego z d. 8 sierpnia 1876 do l. 16491 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

a) Krzywczyce i

b) Laszki (murowane) w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego m. d. S. II.

c) Dobrowlany w okręgu zaleszczyckiego c. k. sądu powiatowego.

d) Suchodół

e) Bednarówka i

f) Trojanowka w okręgu husiatyńskiego c. k. sądu powiatowego.

g) Neudorf w okręgu samborskiego c. k. sądu powiatowego miej. del.

h) Podhorce w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiatowego.

i) Wilcza czyli Wołcza i

k) Żurawica (lacka i ruska) w okręgu przemyskiego c. k. sądu powiatowego miej. deleg. położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

a) Krzywczyce i

b) Laszki (murowane) podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiatowemu miej. del. S. II.

c) Dobrowlany, podlegających zaleszczyckiemu c. k. sądowi powiatowemu.

d) Suchodół z Bednarówką i Trojanówką, podlegających husiatyńskiemu c. k sądowi powiatowemu.

e) Neudorf podlegających samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu m. del.

f) Podhorce podlegających stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.

g) Wilcza czyli Wołcza i

h) Żurawica (lacka i ruska) podlegających c. k. sądowi powiatowemu miej. del. w Przemyślu jako instancyi realnej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 1 października 1877 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty najdalej do dnia 1 sierpnia 1878 a to, co do majętności tabularnych pod I a. b. wymienionych, do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. c. d. e. f. do c. k sądu obwodowego Tarnopolu, pod I. g. h. do ces. kr. sądu obwodowego w Samborze, pod I. i. k. do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do odnośnego c. k. sądu powiatowego, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy niemoże być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 3 października 1877.

(5993 2—3) **Edykt.**

L. 24189. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Michała Grossa z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu w dniu 2 sierpnia 1877 l. 20374 Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie wyniosło pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1000 zł., w załatwieniu którego na dniu 3 sierpnia 1877 do l. 20374 wydano nakaz zapłaty sumy 1000 zł. w. a. wraz z 6% procentem od dnia 28 lipca 1877 i kosztami sądowemi 18 złr. 20 ct. w. a. w trzech dniach pod rygorem egzekucyi wekslowej.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Michała Grossa nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego Michała Grossa na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata dra Wilkosza z zastępstwem adwokata dra Blatteisa kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego, przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszem edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 21 września 1877.

(6156 2—3) **Edykt.** L. 44471.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem do powszechnej podaje wiadomości, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Arona Philipp przeciw Abrahamowi Piepes i Mendlowi Piepes sumy wekslowej 700 złr. w. a. z 6% odsetkami od dnia 6 października 1876 i kosztami w kwocie 12 złr. 38 ct. w. a. — 13 złr. 92 ct. — 5 zł. 1 ct. w. a. tudzież kosztami obecnego podania w kwocie 22 zł. 13 ct. przyznanemi po odtrąceniu jednak otrzymanej upłaty w kwocie 100 złr. w. a. egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę

a) sumy 1500 złr. m. k. w stanie biernym połowy realności pod l. $74^3/_4$ we Lwowie na rzecz Mendla Piepesa intabulowanej.

b) summ 5000 złr. w. a. i 1800 złr. w. a. z pn. w stanie biernym dóbr Witryłów na rzecz Abrahama Piepes ciążących a to, w 3 terminach a mianowicie 1) na dniu 7 lutego 2) na dniu 7 marca, 3) na dniu 9 kwietnia 1878 roku, — każdym razem o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie krajowym odbyć się mających na rzecz Arona Philipp a to pod następującemi warunkami dozwolona została.

1. Przedmiot sprzedaży stanowią trzy sumy a mianowicie:

a) Suma 1500 zł. m. k. z pn. wedle dom. 173 pag. 391 n. 38. 40 i 41 on. w stanie biernym połowy realności pod l. $74^3/_4$ we Lwowia położonej, na rzecz Mendla Piepes intabulowana tudzież

b i *c)* Sumy 5000 złr. i 1800 zł. w. a. z pn. wedle Dom. 873 pag. 230 n. 97 on. w stanie biernym dóbr Witryłów na rzecz Abrahama Piepesa intabulowane

2. Każda z tych sum może być osobno nabytą, a to na pierwszym i drugim terminie za wartość nominalną lub wyżej tejże na trzecim zaś terminie także niżej wartości nominalnej za jakąkolwiek bądź cenę.

3. Cenę wywołania stanowi wartość nominalna każdej sumy, i każdy chęć kupienia mający, winien jest przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum 10% kwotę od sumy, którą nabyć zamierza a to w gotówce lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, szekach galicyjskiego banku hipotecznego, Towarzystwa kredyt. ziemskiego lub filii banku kredytowego wedle ostatniego kursu. Od złożenia wadyum uwolnieni są, jeżeliby jako kupujący wystąpili, prowadzący egzekucyę Aron Philipp tudzież wierzyciel Abraham Józef Madfes, któremu sprzedać się mające sumy służą za hipotekę względem wierzytelności 1500 złr. w. a. z pn. jeżeli wykażą się, że takowe wadyum na sumach swoich hipotecznie zabezpieczyli i ogółem wadyum nabywcy do ceny kupna wliczonem będzie, reszcie zaś licytantów bezzwłocznie zwróconem zostanie.

Resztę warunków i extrakty tabularne wolno jest chęć kupna mającym przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

O czem Arona Philippa, Abrahama Piepesa, Mendla Piepesa, wierzycieli hipotecznych i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 kwietnia 1877 do tabuli miejskiej a po dniu 5 maja 1877 do tabuli krajowej weszli albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego niniejszem kuratora adwokata dr. Raabe i zastępcy tegoż adwokata dr. Raresa również i niniejszym edyktem z tem dodatkiem zawiadamiamy,—iż stosownie do dekretu nadwornego z dnia 16 czerwca 1847 N. 20313 i cyrkularza gubernialnego z 3 lipca 1847, N. 41978 dalsze zawiadomienie wierzycieli w tej sprawie nie nastąpi, i że ich jest rzeczą obrać sobie zastępcę do strzeżenia ich praw i tegoż sądowi oznajmić.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów dnia 20 października 1877.

(5990 2—3) **Edykt.**

L. 50946. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, Dawidowi, i Jütcie Berkowiczom względnie spadkobiercom tychże z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym, iż Samuel Jure Minczeles i Jütte Minczeles przeciw nim o uznanie własności $^3/_4$ części realności pod l. $339^3/_4$ i zaintabulowanie ich jako właścicieli tych części realności pod dniem 26 września 1877 do L.50946 pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, wskutek czego pozew ten do wniesienia obrony w 90 dniach zadekretowano.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata Dr. Popławskiego kuratorem a tegoż zastępcą adwota Dr. Żukotyńskiego mianował, z którym to kuratorem niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów 6 października 1877.

(5879 2—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 672. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie przez Jacka Tyczyńskiego zapłacić się mającej, resztującej dłużnej sumy w ilości 216 zł. 84 ct. w. a. z pn., odbędzie się publiczna licytacya w sądzie tutejszym na dniu 27go lutego, 20go marca i 3 kwietnia 1878, każdym razem o 10 godz. rano przed południem w celu sprzedania realności dłużnika pod lk. 29 w Wołczyszczowicach położonej, na 500 złr. w. a. sądownie oszacowanej i o tem się chęć kupienia mających z tem zawiadamia, że wadyum w kwocie 50 złr. w. a. wynoszące do rąk c. k. komisyi licytacyjnej ma być złożone.

Resztę warunków licytacyi w c. k. sądzie tutejszym przejrzeć można.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 28 lutego 1877.

(5880 2—3) **Edykt.**

L. 3660. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż w celu zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszosądowym gmachu w dniach 30 stycznia, 20 lutego i 13 marca 1878 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa licytacyjna sprzedaż realności nieintabulowanej Wasyla i Iwana Łosik własnej, w Michalewicach pod l. 95/20 położonej, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej, na trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 350 zł. w. a.

Wadyum 35 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyi i akt opisania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Sądowa-Wisznia d. 7 październ. 1877.

(5982 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 16271. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia p. adw. dra Stojałowskiego, dodając mu zastępcę w osobie p. adw. dra Tokarza, kuratorem nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Michała Łapińskiego i Franciszka Ksawerego Łapińskiego w skutek wniesionego przez Leopoldynę Eisenbach przeciw tymże pozwu o wykreślenie piątej części sum per. 12239 i 16000 złp. z pn. z dóbr Pleśna Eisenbachowska i Rychwałd i kuratorowi zaleca, aby nieobecnych podług przepisu prawa zastępował.

Tarnów d. 11 października 1877.

(6179 1—3) **Edykt.**

L. 51162. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza obligacyj indemnizacyjnej, galicyjskiej, okręgu administracyjnego lwowskiego nr. 8345 lit. A. winkulowanej, celem zabezpieczenia kaucyi, ustanowionej przez Karola Trzcińskiego jako poczmistrza na rzecz c. k. dyrekcyi poczty za dotrzymanie obowiązków z jego urzędem połączonych, ażeby obligacyę tę w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego umieszczenia edyktu niniejszego w „Gazecie Lwowskiej", tem pewniej przedłożył, ile że w wypadku przeciwnym takowa za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów d. 6 października 1877.

(6163 1—3) **Edykt.**

L. 12911. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego banku hipotecznego we Lwowie, a mianowicie 4 rat pożyczkowych po 72 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 1986 zł. 8 ct. z pn. egzekucyjną sprzedaż dóbr Grąziowa średnia na imię Ludwiki Nowosieleckiej zapisanych, w drodze publicznej licytacyi w dniu 14 grudnia 1877 i w dniu 24 stycznia 1878 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 20262 zł. w. a.

Zakład wynosi 2026 zł. w. a.

W pierwszych dwóch terminach dobra te niżej sumy wywołania nie będą sprzedane, dla ułożenia lżejszych warunków ustanawia się termin na 28 stycznia 1878 o godzinie 10 przed południem, na którym niejawiący się wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.

Wyciąg tabularny znajduje się w aktach sądowych.

Przemyśl 10 października 1877.

(6161) **Obwieszczenie.**

L. 5121. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie wiadomo czyni, że dochodzenia miejscowe w sprawie założenia ksiąg gruntowych w gminie Wulka Zapałowska z miejscowościami Szczybywilki i Czeterboki na dniu 22 listopada 1877 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów 4 listopada 1877.

(6169) **Ogłoszenie.**

L. 16822. C. k. sąd powiatowy m. d. w Kołomyi ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Korniczu na dniu 11 listopada 1877 rozpocznie.

Każdy mający interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Kołomyja dnia 7 listopada 1877.

(6170 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4558. Dnia 29 listopada, 20 grudnia 1877 i 3 stycznia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach poniżej lub za cenę szacunkową 80 zł., na trzecim zaś i poniżej tejże sprzedaną zostanie parcela gruntu w roli Bujarowej w Makowie położona, Józefa Budzonia własna, celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Jakobsohna w kwocie 12 zł. 81 ct. z proc.

Warunki licytacyjne, protokół zajęcia i oszacowania wolno interesowanym tutaj przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy,

Maków 22 października 1877.

(6146 1—3) **Edykt.**

L. 6839. C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że Ilko Chawrów, włościanin z Chorobrowa marnotrawcą uznany i dla niego kurator w osobie Jakima Andrusyszyn z Chorobrowa ustanowionym został.

Kozowa 22 października 1877.

(6143 1—3) **Edykt.**

L. 3673. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie wzywa Michała Chamulaka i Naście Koziar, dzieci zmarłego Iwana Chamulaka, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, złożyli swoje oświadczenie do spadku po Iwanie Chamulaku, gdyż inaczej pertraktacya ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dla nich w osobie c. k. notaryusza Władysława Mikusia ustanowionym, przeprowadzonym zostanie.

Chodorów dnia 30 września 1877.

(6159 1—3) **Edykt.**

L. 3927. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie oznajmia p. Janowi Bernatowskiemu, właściwie Bogdanowiczowi zwanemu, że Łuć Ptasznik z Zagórza przeciw p. Wład. Tustanowskiemu i niemu pozew o naruszenie posiadania parceli na okopie księżym zwanej do realności pod l. 14 w Zagórzu należącej wytoczył i że na takowy termin do rozprawy na dzień 21 listopada 1877 wyznaczony został.

Gdy miejsce pobytu p. Jana Bernatowskiego recte Bogdanowicza nie jest wiadome, więc ustanowiono dla niego c. k. notaryusza p. Władysława Mikusia kuratorem, któremu pozew wraz z uchwałą termin wyznaczającą doręczono.

Wzywa się zatem p. Jana Bernatowskiego recte Bogdanowicza, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi to oznajmił, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące skutki sobieby przypisać musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 30 sierpnia 1877.

(6144 1—3) **Edykt.**

L. 867. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na dniu 12 grudnia 1877, 17go stycznia 1878 i 17 lutego 1878, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 54 w Illińcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, do dłużnika Hrycia Romasza należącej, na 800 zł. sądownie oszacowanej, w celu zaspokojenia pretensyi Anczla Reischera w kwocie 270 zł. z pn. się odbędzie, które w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.

Zabłotów 9 maja 1877.

(6168 1—3) **Edykt.**

L. 11532. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 155 złr. z 6% odsetkami od dnia 1 marca 1873 bieżącemi, kosztami sądowemi 10 zł. 38 ct. i 7 zł. 32 ct., tudzież egzekucyjnemi w kwocie 9 złr. 22 ct. już przyznanemi i teraźniejszemi 7 złr. suma 1000 zł. w. a. z pn., w stanie biernym połowy dóbr Tapina z częścią Dobkowice, Stanisława Drohojowskiego własnej, dla Zygmunta Drohojowskiego ubezpieczona, w drodze publicznej licytacyi na rzecz Hersza Dawida, w trzech terminach, a to dnia 17 grudnia 1877, dnia 17 stycznia 1878 i dnia 8go lutego 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w tutejszym gmachu sądowym, na których suma powyższa, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za lub wyżej sumy nominalnej, na trzecim zaś i niżej takowej za jakąbądź cenę pod następującemi warunkami sprzedaną zostanie:

1. Jako cena wywołania wyznacza się nominalną wartość tej sumy 1000 zł. w. a.
2. Każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 100 zł. złożyć w gotówce jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.
3. Po odbytej licytacyi wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymane, innym zaś kupującym zaraz zwrócone zostanie.

Dalsze warunki tej licytacyi i ekstrakt tabularny powyższej sumy w aktach tutejszosądowej registraturze przechowanych, mogą być przejrzane.

Przemyśl 26 września 1877.

(5915) **Firmaprotokolirung.**

Zl. 16755. Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht verfügte in dem Register für Gesellschaftsfirmen die Firma: „M. Hirschhorn & Sygall" zum Betriebe des Tuchhandels in Tarnopol einzutragen mit dem Beisatze, daß jeder der Gesellschafter Moses Hirschhorn und Asriel Sygall die Gesellschaftsfirma zu zeichnen berechtiget ist.

Tarnopol den 25 Oktober 1877.

(6127 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6105. C. k. sąd powiatowy mianował dla niewiadomego z miejsca pobytu Dańka Judki w sprawie p. Marcelego Truszkowskiego przeciw niemu o 20 zł., kuratorem Iwana Judkę z Bukowca.

Baligród 9 października 1877.

(6200 1—3) **Wykaz C.** L. 18260.

wydzierżawić się mającego podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych, wraz z przynależnemi miejscowościami na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1878 z prawem przedłużenia tej dzierżawy milcząco na dalsze dwa lata t. j. do końca grudnia 1880 lub bezwarunkowo na lat trzy tj. od 1 stycznia 1878 do końca grudnia 1880

Okręg dzierzawny	Podatek konsumcyjny pobierać się ma wedle taryfy	Do wydzierżawienia podatek konsumcyjny od	Cena wywołania czyli roczny czynsz zł.	ct.	Wadyum ma być złożone w kwocie zł.	ct.	Rok, miesiąc i dzień w którym licytacya odbywać się będzie	Władza i i miejsce gdzie licytacya odbywać się będzie
Brody	—	wina	1350	—	135	—	14 listopada 1877 od godz. 9 przed południem do 2 popołudniu	C. k. powiatowa Dyrekcya sk. Brody
Kamionka strumiłowa	III	mięsa	2768	—	277	—		
Złoczów	III	mięsa	7040	—	704	—		
Bełz	III	mięsa	2280	—	228	—	15 listopada 1877 od godz. 9 przed południem do 2 popołudniu	
Krystynopol	III	mięsa	1650	—	165	—		

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Brody dnia 31 października 1877.

(6158 2—3) **WYKAZ** L. 14525.

wydzierżawić się mających przedmiotów poboru podatku konsumcyjnego w niżej poszczególnionych okręgach na rok 1878 z prawem milczącej prolongacyi na lata 1879 i 1880.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Wedle taryfy	Cena fiskalna od mięsa złr.	ct.	od wina złr.	ct.	Licytacya odbywać się będzie w ces. kr. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie od godziny 9 rano do 2 popołudniu.
1	Dawidów	III	205	55	—	—	
2	Jaryczów	III	1200	—	—	—	
3	Nawarya	III	711	—	—	—	
4	Grodek	III	9280	—	—	—	
5	Janów	III	1760	—	—	—	
6	Mikołajów w starostwie Żydaczowskiem	III	2012	—	—	—	21go listopada 1877 r.
7	Żurawno	III	2340	—	—	—	
8	Kulików	III	2160	—	—	—	
9	Żółkiew	III	5512	—	—	—	
10	Wielkie Mosty	III	1232	—	—	—	
11	Wielkie Mosty	—	—	—	30	50	

Uwaga. Wykazy miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych mogą przy powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, lub też w dotyczących nadzorach straży skarbowej Nr. III. we Lwowie, w Gródku, Żurawnie i w Żółkwi być przejrzane.

Lwów dnia 7 listopada 1877.

(6153 2—3) **Lizitations-Ankündigung.** Zl. 19475.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol wird zur Verpachtung der allgemeinen Verpachtungssteuer

a) von steuerpflichtungen Viehschlachtungen und von den Fleischausschrettung nach der III Tarifsklasse.

b) vom Weinausschanke, für die Solarjahre 1878, 1879, 1880 und zwar entweder auf ein Jahr oder unbedingt auf drei Jahre, oder endlich auf ein Jahr mit stillschweigender Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr, die Lizitation hiemit ausgeschrieben u. z.

Post-Nr.	Pachtbezirke	Der jährliche Fiskalpreis beträgt: vom Fleisch fl.	kr.	vom Wein fl.	kr.	Zusammen fl.	kr.	Die Lizitation wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnopol abgehalten werden
1	Trembowla	2718	92	107	—	2825	92	am 15 November 1877 V. M.

Schriftliche Offerte belegt mit 10% Vadium können bis 10 Uhr Vormittags am Lizitationstage bei dem Vorstande der k. k. Finauz-Bezirks-Direktion in Tarnopol eingebracht werden.

Die Lizitationsbedingnisse sammt dem Verzeichnisse der zu diesem Pachtbezirke zugewiesenen Ortschaften können hieramts eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Tarnopol, den 5 November 1877.

6152 2—3 **Lizitations-Ankündigung** Zl. 15278.

Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Przemyśl wird hiemit zur öffentlichen Kenntniß gebracht, daß bei derselben wegen Verpachtung des Bezuges der Verzehrungssteuer von Fleisch dann vom Wein, Weinmost und Obstmost in den unten benannten Pachtbezirken auf die Zeit vom 1 Jänner 1878 bis Ende Dezember 1878 oder auch bis Ende Dezember 1879 uud 1880.

Post-Nr.	in dem Pachtbezirke	Tarifsklasse	Ausrufspreis des zu entrichtenden Jahres Pachtschillings: vom Fleisch fl.	kr.	vom Wein fl.	kr.	Die Lizitation wird abgehalten werden bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl von 8 Uhr Früh bis 2 Uhr Nachmittag
1	Przemyśl	II. III.	26665	—	—	—	19 November 1877
2	Jarosław	II. III.	20250	—	—	—	20 "
3	Mościska	III.	4209	99	—	—	19 "
4	Jaworów	III.	10437	—	—	—	19 "
5	Cieszanów	III.	3136	30	—	—	20 "
6	Lubaczów	III.	1780	—	—	—	20 "
7	Rawa	III.	9367	60	—	—	20 "
8	Przemyśl mit Zasanie, Wilcza, Przekopana und Niżankowice	—	—	—	2121	98	19 "

öffentliche Versteigerung während der Amtsstunden von 8 Uhr Früh bis 2 Uhr Nachmittags abgehalten werden.

Schriftliche Offerten belegt mit dem 10% Vadium sind bis 12 Uhr Mittags des die mündliche Lizitation des betreffenden Pachtobjektes nächst vorangehenden Tages beim Vorsteher der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Przemyśl einzubringen.

Die Lizitationsbedingniße sammt den Verzeichnißen der zu den einzelnen Pachtbezirken gehörenden Ortschaften können hieramts, so wie bei den Finanzwache-Kommissariaten des hiesigen Finanz-Bezirkes eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direction.

Przemyśl am 3 November 1877.

(6133 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2169. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje do wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności Dawida Kosa w kwocie 25 zł. w. a. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę części realności 77° 5 w Chechłach, egzekuta Józefa Chędzla własnej, ciało tabularne stanowiącej w dniu 18 grudnia 1877, w dniu 29go stycznia 1878, każdym razem o godzinie 11tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 85 zł. w. a., niżej której realność ta na pierwszych terminach sprzedana nie będzie.

Wadyum wynosi 8 zł. 5 ct.

Resztę zaś warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tut. sądzie w registraturze przejrzeć można.

Gdyby ta część realności na tych terminach przynajmniej za cenę szacunkowa sprzedaną być nie mogła, natenczas celem ustanowienia lżejszych warunków wyznacza się termin na 13 lutego 1878 o godzinie 9 przed południem, na który się wszystkich wierzycieli pod rygorem wzywa, iż nie stawający za przystępujących do wniosków większości uważani będą.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 23 maja 1877 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna wcale nie, lub za późno doręczoną była, ustanawia się kuratora w osobie dra Strzelbickiego c. k. notaryusza w Ropczycach.

Ropczyce d. 27 października 1877.

(5978 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6614. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie ogłasza niniejszem odnośnie do tutejszosądowego obwieszczenia z dnia 17 czerwca 1877 l. 3190, iż celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Weizena w ilości 50 zł. w. a. przedsięweźmie przymusową sprzedaż realności pod l. k. 41/13 w Borkach do Jędrzeja Wołoszyna należącej, na 423 zł. oszacowanej w dniu 21 grudnia 1877 o godzinie 10 przed południem i to poniżej ceny szacukowej. Protokół zajęcia i oszacowania oraz warunki licytacyi przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powistowy.

Ulanów dnia 1 października 1877.

(6131 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2109. C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie rozpisuje publiczną sprzedaż realności Iwana Petrów pod l. 39 w Pniowiu, wartości szacunkowej 117 złr. na zaspokojenie pretensyi Herscha Heimera 67 zł. 60 ct. w. a. w trzech terminach, dnia 10 grudnia 1877, 10 stycznia 1878 i 30 stycznia 1878.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Nadwórna 23 października 1877.

(6129 2—3) **Edykt.**

L. 2884. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce wiadomo czyni, że celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 450 złr. z pn., przedsięweźmie przymusową licytacyę realności pod l. 43 w Łanach do Mykity i Ftomy Litwinów, tudzież Onufrego Pałaryja należącej, w trzech na dzień 13 grudnia 1877, na dzień 10go stycznia 1878 i dzień 7 lutego 1878 naznaczonych terminach, każdym razem o godzinie 3 po południu.

W pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej w trzecim zaś terminie także niżej ceny tej sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej kancelaryi.

Bóbrka dnia 28 sierpnia 1877.

(6148 2—3) **Konkurs**

L. 2603/pr. W celu obsadzenia posady adjunkta w IX randze przy c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie, ewentualnie przy innym c. k. sądzie powiatowym lub przy trybunale I instancyi.

Ubiegający się mają swe podania w 14 dniach do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w przepisanej drodze wnieść.

Prezydyum sądu obwodowego.

Tarnów 6 listopada 1877.

(6012 2—3) **Edykt.**

L. 9756. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Gabriela Bartel z miejsca pobytu niewiadomego, że z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez dom handlowy L. Ostersetzera i spólników pozwu o zapłacenie 453 rubli 95 kop. depoz. kuratorem dla niego adw. dr. Heyne ze zastępstwem przez adw. dr. Mijakowskiego ustanowionym został, że przeto rzeczą jego będzie, albo temu kuratorowi potrzebną informacyę udzielić, albo innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 24 października 1877.

(6020 2—3) **Edykt.**

L. 5358. Jakób Hryhoryszyn z Niżniowa uznany został marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Jana Budulińskiego

C. k. sąd powiatowy.

Tłumacz 9 września 1877.

(6149 2—3) **Edykt.**

L. 6611. C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Nowym Sączu obwieszcza, że w drodze egzekucyi wyroku z dnia 28 grudnia 1871 l. 3632 celem zaspokojenia sumy 150 zł. wraz z 6% od dnia 28 marca 1871 bieżącym tudzież kosztów sporu 3 zł. 50 ct., 2 zł. 37 ct., 2 zł. 54½ ct. i egzekucyjnych 3 zł. 96 ct. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod l. 11 w Wilkonoszy położonej a dłużniczki Maryanny Krężlowy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem de pr. 8 lipca 1876 l. 5618 egzekucyjnie na kwotę 730 zł. oszacowanej w trzech terminach to jest dnia 23 listopada, 14go grudnia 1877 i 17go stycznia 1878, każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądowym.

Warunki tejże licytacyi przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Nowy Sącz 28 września 1877.

(6150 2—3) **Edykt.** L. 4692.

C. k. sąd pow. lutowiski podaje się do publicznej wiadomości, że w sądzie tutejszym dnia 29 listopada 1877, dnia 27 grudnia i dnia 24 stycznia 1878, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 16/21 w w Ruskim położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dmytra Najduszaka własnej, na zaspokojenie pretensyi gal. c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. a względnie 95 zł. 92 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 zł., zaś wadyum 20 zł.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Lutowiska dnia 20 września 1877.

(6109 3—3) **Edykt.**

L. 5289. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie edyktem niniejszym wiadomem czyni, że na żądanie p. Juliana Niedźwiedzkiego celem zaspokojenia przyznanej mu wyrokiem z dnia 17 czerwca 1875 do l. 4256 przeciw p. Ludwikowi Semlerowi sumy 600 złr. z procentami 6% od 16 lipca 1874 i kosztami w kwocie 10 złr. 87 ct., 14 złr. 37 ct. 18 złr. 32 ct., 39 złr. 7 ct. i 15 złr. 46 ct. przymusowa sprzedaż wedle dom. 6 pag. 178 nr. 12 haer. Ludwika Semlera własnej ¹/₆ części realności pod l. 179/185 180/185 181/186 w Rzeszowie w dwóch terminach a mianowicie dnia 12 grudnia 1877 i dnia 16 stycznia 1878. każdym razem o godzinie 10 z rana w gmachu sądu obwodowego pod następującemi warunkami przedsięwziętą będzie.

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 2754 zł. 41 ⁴/₆ ct. i sprzedaż przy powyższych dwóch terminach tylko za tę cenę szacunkową lub powyżej takowej nastąpi.
2. Chęć kupna mający złoży jako wadyum przed rozpoczęciem licytacyi kwotę 275 zł. do rąk komisyi sądowej w gotówce lub w obligacyach państwa, w listach zastawnych kredyt. Towarzystwa galicyjskiego albo zakładu kredyt. włośc. z kuponami, a to podług kursu, jak w „Gazecie Lwowskiej" pod rubryką pieniądze notowany będzie.

Złożone wadyum nabywcy zatrzymane innym zaś licytantom zwrócone będzie.

3. Co się tyczy ciężarów hipotecznych podatków i innych na tej części realności ciążących obowiązków, odsyła się chęć kupna mających do wyciągu hipotecznego i aktu oszacowania, które w registraturze sądowej znajdują się, tudzież do urzędu podatkowego.

W razie, gdyby na przytoczonych terminach sprzedaż przynajmniej za cenę szacunkową uskuteczniona nie została, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na 30 listopada 1877 o godzinie 4 po południu.

O rozpisaniu licytacyi tej zawiadomieni zostają dłużnik, oraz współwłaściciela realności pod l. 179/185, 180/185 i 181/186 wierzyciele hipoteczni z miejsca pokytu wiadomi do rąk własnych, zaś Józef Dittrich z miejsca pobytu niewiadomy, jak niemniej wszyscy, którzyby po dniu 23go maja 1877 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya niniejsza z jakiegokolwiek powodu przed terminem doręczoną nie została, przez edykta i do rąk ustanowionego kuratora w osobie adwokata dra Józefa Fechtdegena, któremu adwokat dr. Noe Binder podstawiony zostaje.

Rzeszów 10 sierpnia 1877.

(5909 3—3) **Edykt.** L 8273

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Kasztelewicza, iż przeciw niemu tudzież p. Emilii Kasztelewicz wytoczyła Ryfka Laje Gelles jako prawonabywczyni Berla Gellesa pozew o zapłacenie sumy 15 zł. a. w. z pn., i że dla niego kuratorem adw. dr. Berson ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg.

Nowy Sącz 27 września 1877.

(5893 3—3) **Edykt.**

L. 53874. C. k. sąd kraj. jako handl. we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że p. Sima Samuely przeciw p. Augustowi hr. Duninowi i p. Alterowi Weinreb pod dniem 11 października l. 53874 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 złr. z pn. wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu p. Augusta hr. Dunina i p. Altera Weinreba wiadomem nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy jako handlowy do zastępowania i na pozwanych koszt i szkodę tutejszego adw. dra Kuczkiewicza z substytucyą p. adwokata dra Gottlieba kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle postępowania w sprawach wekslowych przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 13 października 1877.

(5844 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4301. C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiszni podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 126 zł. 31 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 64/24 w Chorośnicy położonej, własność Pańka Bohaczyk, ciała tabularnego nie stanowiąca, w trzech terminach, na dniu 6 i 27 lutego i 20go marca 1878, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową 300 złr. w. a.

Wadyum wynosi kwotę 30 zł. w. a.

Resztę warunków i akt zastawniczego opisania realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sądowa Wisznia dnia 15 października 1877.

(6135 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 33151. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya w rocznej kwocie po 200 zł., przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu, na rok szkolny 1877/8.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci, winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 15go grudnia 1877.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;

2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy w Wiedniu;

3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu;

4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie

5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza, będzie wykonywać praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks.
Krakowskiego.

We Lwowie dnia 2 listopada 1877.

(6135 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 33151. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya w rocznej kwocie po 400 zł., przeznaczone dla zwyczajnych słuchaczy c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu lub innych pozakrajowych zakładów tego rodzaju.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do 15go grudnia 1877.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;

2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. Akademii rolniczej w Wiedniu, lub innym pozakrajowym wyższym rolniczym zakładzie naukowym;

3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo rolniczego zakładu naukowego, którego słuchaczem jest kandydat;

4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego, wreszcie

5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po ukończeniu studyów fachowych będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks.
Krakowskiego.

We Lwowie 2 listopada 1877.

(6135 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 33151. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na stypendya w kwocie 600 zł., przeznaczone na podróż naukową dla agronoma, który ukończył rolniczy zakład naukowy.

Ubiegający się o to stypendyum kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1877.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;

2) wszystkie świadectwa rolniczego zakładu naukowego, do którego kandydat uczęszczał;

3) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego;

4) plan zamierzonej podróży naukowej, wreszcie

5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat w ciągu podróży będzie składał Wydziałowi krajowemu sprawozdania z zajęć swoich co kwartał, a po ukończeniu podróży przedłoży wyczerpujące sprawozdanie ogólne, oraz będzie się starał uzyskać posadę w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks.
Krakowskiem.

We Lwowie dnia 2 listopada 1877.

(5906) 3—3 **Edykt.**

L. 12498 C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu księdzu Franciszkowi Sawa, wiadomo czyni, że wskutek prośby Karola Bilinkiewicza nakaz zapłaty sumy wekslowej 400 złr. w. a. przeciw niemu wydanym, i ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Kwiatkowskiemu doręczonym został.

Stanisławów 10 października 1877.

(6130 3—3) **Edykt.**

L. 3374. C k. powiatowy sąd w Kałuszu prostuje edykt z dnia 31 lipca 1877 l. 3374 względem sprzedaży realności Nr. 33 rep. 86 w Ugarstalu w ten sposób, że drugi termin sprzedaży nie na 9 listopada 1877 lecz na 19 listopada 1877 przypada.

Kałusz dnia 5 listopada 1877.

(6121 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4776 C. k. sąd powiatowy w Łańcucie wiadomem czyni, iż wsprawie egzekucyjnej Abrachama Lindenblütha przeciw Walentemu i Agnieszce Dziedzicom pto. 350 zł. w. a. z pn. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 79 rep. 38 w Krzemienicy w jednym terminie w dniu 22 listopada 1877 o godzinie 10 przed południem za cenę szacunkową 2330 zł. lub powyżej a nawet poniżej takowej, zakład 117 zł. w. a. resztę warunków, protokoły opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Łańcut 12 października 1877.

(6134 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6663. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że celem zaspokojenia kwoty 66 złr. 63 ct. Zakładowi kred. włościańskiemu dłużnej zostanie przeprowadzona przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Gródku pod l. 132—73 Jakima Hnatiuka własnej, na jednym terminie dnia 15 listopada 1877 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie pod takiemi samemi warunkami, pod jakiemi sprzedaż ta uchwałą z dnia 15 października 1876 l. 7220 przy trzecim terminie dozwoloną i w Gazecie Lwowskiej z dnia 7 grudnia 1876 Nr. 280 ogłoszoną została.

Zaleszczyki dnia 6 września 1877.

(6123 3—3) **Edykt.**

L. 13247. C. k, sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że wskutek prośby Naftalego Jeitelbauma celem ściągnięcia sumy wekslowej 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w trzech terminach na dniu 14 grudnia 1877 na dniu 14 stycznia 1878 i na dniu 8 lutego 1878 publiczna przymusowa sprzedaż opisanej i oszacowanej części realności pod l. kons. 404 w Przemyślu na lwowskiem przedmieściu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej i własności dłużnika Michała Miszankiewicza będącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 530 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający ma przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10% sumy wywołania t. j. kwoty 53 złr. w gotówce złożyć. Posiadłość na licytacyę wystawiona na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania w mowie będącej posiadłości w registraturze c. k. sądu obwodowego przejrzeć można.

Przemyśl 3 października 1877.

(6132 3—3) **Edykt.**

L. 9166. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach w sprawie zakładania ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Nehrybka ustanowił dla z życia i miejsca pobytu niewiadomych, w galic. tabuli krajowej za właścicieli tabularnej posiadłości w Nehrybce intabulowanych pp. Stanisława hr. Mniszcha, Wiktoryi z Mniszchów Czerwińskiej, Karoliny Pless, Satery Monasterskiej i Maryi Anny z Hryniowieckich Szachłackiej kuratorem ad actum; a to dla pierwszego w osobie Wielebn. Aleksandra ks. Baczyńskiego z Nehrybki, dla drugiej w osobie pana Stanisława Rutkowskiego z Pikulic, dla trzeciej w osobie p. Błahowskiego z Nehrybki, dla czwartej w osobie p. Stefana Leszczyńskiego z Pikulic, a dla ostatniej w osobie p. Sebatyana Trojana z Nehrybki.

O czem uwiadamia się tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych z wezwaniem, aby do sprawy zakładania ksiąg gruntowych w gminie Nehrybka, albo sami się zgłosili, albo innych zastępców, pełnomocnictwem wykazanych, do tej sprawy upoważnili; inaczej bowiem rozprawa z kuratorami przedsięwzięta za podstawę przyjętą zostanie.

Niżankowice 4 listopada 1877.

(5918 3—3) **Edykt.** L. 11105.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa każdego, w którego posiadaniu znajduje się zaginiony weksel z daty: „Mościska den 15 März 1877 pr. fl. 180 kr. 59 ö. w. Ein Jahr nach Dato, zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Gulden Einhundert und achtzig Gulden den Werth erhalten und stellen es auf Rechnung laut Bericht“ przez akceptanta Zygmunta Zucker podpisany, podpisem jednak wystawicielki jeszcze nie zaopatrzony, aby o tem bezzwłocznie tutejszemu sądowi doniósł, gdyż w razie przeciwnym weksel ów po upływie 45 dni. licząc od dnia 16 maja 1878 za nieważny uznanym i akceptant Zygmund Zucker od obowiązku wypłaty sumy w powyższym wekslu wyrażonej uwolnionym będzie.

Przemyśl dnia 29 sierpnia 1877

(6137 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 22010. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości. że pan Kazimierz Kurek reskryptem c. k. ministerstwa sprawiedliwości z dnia 14 maja 1877 l. 6474 do Niżankowiec w okręgu c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, mianowany c. k. notaryusz dnia 9 października 1877 przysięgę służbową złożył i swe urzędowanie rozpocząć może.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwow dnia 23 października 1877.

(5962 3—3) **Edykt.**

L. 3151. C. k. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 151 zł. 67 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż gospodarstwa gruntowego Franciszka Panka pod l. k. 192 w Zwierzyńcu położonego, nie stanowiącego ciała tabularnego. przez publiczną licytacyę w trzech terminach dnia 24 stycznia, 20 lutego i 14 marca 1878 r. o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania wynosi 270 zł. w. a. a zakład 27 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Liszki dnia 15 października 1877.

(5905 3—3) **Edykt.**

L. 13793. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia, że na podstawie wyboru wierzycieli, adwokat dr. Rosenbach w Przemyślu zarządcą, zaś Ber Stadtfeld kupiec w Mościskach zastępcą zarządcy masy rozbiorowej Heleny hr. Dzieduszyckiej mianowani zostali.

Przemyśl 10 października 1877.

(6015 3—3) **Edykt.**

L. 4153. C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 61 zł. w. a. z pn. od Elżbiety Kuniowej Agnieszce Bisztowej należącej się, odbędzie się w dniach 13go grudnia 1877 i 21 stycznia 1878, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya $^{6}/_{7}$ części gospodarstwa gruntowego pod l. 5 subrep. 120 w Balinie położonego, dłużniczki Elżbiety Kaniowej własnego, pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 151 zł. 43 ct.

Wadyum wynosi 16 zł.

Na obydwu terminach posiadłość poniżej ceny kupna nie będzie sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych. oraz akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów dnia 30 września 1877.

(6112 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4669. C. k. sąd powiatowy w Komarnie uwiadamia, iż celem ściągnięcia kwoty 60 zł. w. a. z pn. od Oleksy Hłuszko na rzecz Wolfa Rettig, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 20 star. 30 now. w Burczu położonej, w trzech terminach, a to na dniu

11 grudnia 1877,
na dniu 11 stycznia 1878
i na dniu 12 lutego 1878,

każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł. 50 ct. wal. a.

Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.

Komarno dnia 20 września 1877.

(6093 3—3) **Edykt.**

L. 1650. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie rozpisuje egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 139 w Targanicach, Macieja i Zofii Pustelników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Szymona Pelzmana w kwocie 400 zł. z pn. w trzech terminach, tj. w dniu 18 grudnia 1877, 22go stycznia i 19 lutego 1878, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 615 zł.

Wadyum 62 zł.

Dalsze warunki w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratora w osobie notaryusza Gayczaka w Andrychowie.

Andrychów dnia 7 sierpnia 1877.

(6122 2—3) **Edykt.**

L. 1725. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni. iż w sprawie Mejlecha Goldberga przeciw Tymkowi i Eufrozynie Marczakom o zapłacenie kwoty 50 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności dłużników własnej w Bukowie położonej w przestrzeni 6 morgów obejmująca a składająca się z gruntów i zabudowań mieszkalnych i gospodarczych na rzecz Meilecha Goldberga w trzech terminach a to dnia 20 grudnia 1877, 17 stycznia i 14 lutego 1878 sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 790 zł. w. a., warunki licytacyi złożone w registraturze mogą chęć kupienia mający przejrzeć. Wadyum wynosi 10%.

Z c. k. sądu powiatowego.

Starasól 29 sierpnia 1877.

(6106 3—3) **Edykt.**

L. 2172. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli niniejszem wiadomo czyni. iż w sprawie Majlecha Goldberga przeciw Jendruchowi i Maryi Moczuskim o zapłacenie kwoty 55 zł. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności dłużników własnej, w Lutowiskach położonej, w przestrzeni 7 morgów obejmującej, a składającej się z gruntów i zabudowań mieszkalnych gospodarczych na rzecz Majlecha Goldberga w trzech terminach, a to dnia 20 grudnia 1877, 17 stycznia 1878 i 14 lutego 1878 sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 780 zł. Warunki licytacyi złożone w registraturze mogą chęć kupienia mający przejrzeć.

Wadyum wynosi 10%.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 24 lipca 1877.

(6147 2—3) **Edykt.**

L. 8145. C. k. sąd powiatowy wzywa każdego, ktoby miał jaką wiadomość o życiu lub śmierci niżej wyrażonych osób by takową sądowi lub ustanowionym dla tychże kuratorom w przeciągu 3 miesięcy od dnia 3 umieszczenia edyktu tego licząc, tem pewniej udzielił, inaczej osoby te za zmarłe uznane zostaną, a mianowicie z Ławrykowa:

a) Petro Pańczyszyn syn Wasyla i Julii Pańczyszynych, urodzony w roku 1847, który w 12—18 miesięcy;

b) Dmytro Hryb, syn Iwana i Anny z Wichotrów-Hrybów, urodzony w roku 1847, który w 3 lata;

c) Iwan Szmiegel syn Piotra i Maryi z Iwanków-Szmiglów, urodzony w roku 1848, który w 6 lat;

d) Bartłomiej Biłanek, syn Iwana i Anastazyi z Małdrychów-Biłanyków, urodzony w roku 1848. który w 4 dni, i

e) Roman Iwaszko syn Wasyla i Julii z Pawłyków-Iwaszków, urodzony w roku 1849, który trzy lata po urodzeniu tamże umrzeć i pochowany być miał, nareszcie

f) Isaak Gärtler z Niemirowa syn Jakóba i Racheli z Herschbergów-Gärtlerów, urodzony w roku 1853, który we 3 tygodnie po urodzeniu w Niemirowie umrzeć i tamże pochowanym być miał.

Kuratorem zaś dla Isaaka Gärtlera ustanowiony jest Hersz Zimmerman z Niemirowa, dla reszty Andrzej Pawlik wójt z Ławrykowa.

Niemirów 3 września 1877.

(6010 2—3) **Zawiadomienie.**

L. 29151. Na podstawie głosowania wierzycieli konkursowych Wilhelma i Rezi Fränklów z Bochni na terminie dnia 22 października 1877 przed c. k. sędzią powiatowym Julianem Tałasiewiczem, jako komisarzem konkursowym odbytego mianuje się p. adw. dra Zakrzewskiego z Bochni zarządcą wspomnionej masy kredalnej, zaś p. adw. dra Komara z Bochni zastępcą tegoż.

Kraków 27 października 1877.

(5955 **Obwieszczenie.**

L. 52169. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy dr. Władysława Miłkowskiego, której używać tenże będzie jako właściciel księgarni katolickiej w Krakowie, podpisując takową: Dr. „Władysław Miłkowski.“

Kraków 28 września 1877.

(5995 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 14381. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem p. Stanisława Gondarowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 złr. w. a. z pn. w sprawie Abrahama Westreicha przeciw niemu i Barbarze Gondarowskiej w dniu 9 sierpnia 1877 do l. 12706 wydany kuratorowi p. adwokatowi drowi Tokarzowi z zastępstwem p. adwokata dra Malawskiego ustanowionemu, doręczony zostaje.

Tarnów dnia 6 września 1877.

(5996 2—3) **Edykt.**

L. 9825. C. k. sąd powiatowy w Kutach wzywa niniejszem nieznajomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Wróblewskiego, aby się w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu zgłosił i do spadku ś. p. Anny Migockiej, siostry swojej w Kutach, na dniu 1 sierpnia 1866 z pozostawieniem kodycylu z dnia 19 lipca 1866 zmarłej, oświadczył, inaczej bowiem spadek ten ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym, przeprowadzonym będzie.

Kuty 20 lutego 1877.

(5980 2—3) **Edykt.** L. 11266.

Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zezwala w skutek prośby Mordka Elberger na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego względem następujących wrzekomo zaginionych weksli, a to:

I. Wekslu dnia 21 stycznia 1877 w Kudryńcach przez Mordka Elberger na 300 zł. wystawionego, a przez Pawła Horbaczewskiego przyjętego, płatnego w Kudryńcach za trzy miesiące od daty.

II. Wekslu dnia 11 czerwca 1877 w Kudryńcach przez Mordka Elberger na 200 zł. wystawionego, a przez Ksawerego Horbaczewskiego przyjętego, płatnego w Kudryńcach za trzy miesiące od daty, i wzywa posiadaczy tychże, ażeby weksel pod I oznaczony w przeciągu 45 dni od dnia tego ogłoszenia licząc, zaś weksel pod II oznaczony, w przeciągu 45 dni od dnia 12 września 1877 licząc, tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu przedłożyli i swe prawa wykazali, gdyż w razie przeciwnym te weksle na ponowne żądanie Mordka Elberger za niebyłe i nieważne uznane zostaną.

Tarnopol dnia 25 lipca 1877.

(5812 2—3) **Edykt.**

L. 20813. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1go grudnia 1877 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. Dla majętności tabularnych:

1. Malechów, w okręgu lwowskiego c. k. sądu powiatowego miej. del. Sek. II.
2. Rokitno w okręgu janowskiego c. k. sądu powiatowego.
3. Zuchorzyce i
4. Dmytrowice w okręgu winnickiego c. k. sądu powiatowego.
5. Bezejów w okręgu bełzkiego c. k. sądu powiatowego.
6. Huta stara w okręgu cieszanowskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Dzibułki w okręgu kulikowskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Niesłuchów i
9. Żuratyn w okręgu buskiego c. k. sądu powiatowego.
10. Wołosówka i
11. Daniłowce w okręgu zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Mieczyszczów i
13. Trościaniec w okręgu brzeżańskiego c. k. sądu powiatowego.
14. Olchowiec,
15. Wołowe i
16. Podsosnów w okręgu bobreckiego c. k. sądu powiatowego.
17. Mołczanówka w okręgu skałackiego c. k. sądu powiatowego.
18. Hajworonka w okręgu wiśniowczyckiego c. k. sądu powiatowego.
19. Pasieczna w okręgu stanisławowskiego c. k. sądu powiatowego miejsko delegowanego stanowiącej 3 odrębne ciała, a) własność rz. k. probostwa w Stanisławowie, b) p. Alki Weingarten, c. Mendla Weingarten.
20. Pukienicze w okręgu stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
21. Chorzów
22. Chrząstkowice i
23. Czudowice w okręgu jarosławskiego c. k. sądu powiatowego.
24. Wzdów w okręgu brzozowskiego c. k. sądu powiatowego położonych.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

1. Malechów podlegających lwowskiemu c. k. sądowi powiat. m. d. Sek. II.
2. Rokitno podlegających janowskiemu sądowi powiatowemu.
3. Zuchorzyce i
4. Dmytrowice podlegających winnickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Bezejów podlegających bełzkiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Huta stara podlegających cieszanowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Dzibułki podlegających kulikowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Niesłuchów i
9. Żuratyn podlegających buzeckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Wołosówka i
11. Daniłowce podlegających zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Mieczyszczów i
13. Trościaniec podlegających brzeżańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
14. Olchowce
15. Wołowe i
16. Podsosnów podlegających bobreckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
17. Małczanówka podlegających skałackiemu c. k. sądowi powiatowemu.
18. Hajworonka podlegających wiśniowczyckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
19. Pasieczna podlegających stanisławowskiemu ces. król. sądowi powiatowemu miejsk. delegowanemu.
20. Pukienicze podlegających stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
21. Chorzów
22. Czastkowice i
23. Czudowice podlegających jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
24. Wzdów podlegających brzozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej pod I. l. 1. 2. 3. 4. 5. 6. i 7. wymienionych w tabuli krajowej c. k. sądu krajowego we Lwowie, pod I. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. i 16. w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, pod I. 17. i 18. w urzędzie hipotecznym c. k. sąd obwodowego w Tarnopolu, pod I. 19. w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. 20 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze, a pod I. 21. 22. 23 i 24. w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowygo w Przemyślu, zaś dla posiadłości pod II. poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czy to własności czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

b. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I. l. 1, do 7 do c. k. sądu krajowego dla spraw cywilnych we Lwowie, pod I. liczba 8 do 16 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie, pod I. liczba 17 i 18 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I. liczba 19. do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I. 20 do c. k. sądu obwodow. w Samborze pod I. 21. do 24. do ces. król. sądu obwodowego w Przemyślu, zaś co do posiadłości wyżej pod II. poszczególnionych, do dotyczących ces. król. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1878, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 3 października 1877.

Doniesienia prywatne.

Już znany z taniości, rzetelności i dobrych towarów, handel **G. K. Nowickiego** we Lwowie, obok hotelu Warszawskiego, — poleca:

Kawy Ceylon, piękne, duże, **Moccę arabską** prawdziwą, i prawdziwą **Jawę złotą**, niemniej i tańsze gatunki, ręcząc za smak czysty.
Herbaty Chińskie i rossyjskie zjednały sobie już wziętość! Pół kilo złr. 1.60 cnt. — złr. 2 — złr. 3 — złr. 4.
Wina Węgierskie, Austryackie, Styryjskie, Reńskie, Francuskie i deserowe — około 50 gatunków — butelka od 55 ct. do złr. 6.
Porter angielski. Piwa butelkowe: Schwechackie, Pilzneńskie i Krasiczyńskie. (3761 37—?)
Wódki, Rosolisy i Likwory z fabryk: Łańcuckiej, Bilskiej i Tropawskiej i zagranicznych.
Wszelkie artykuły kuchenne, wchodzące w skład handlu korzennego, wyborowe a najtaniej.
Wody mineralne z zaręczeniem prawdziwości i świeżości sprzedaję w handlu i rozsyłam koleją lub pocztą, jak najstaranniej opakowane.
Zamówienia od zł. 50, posyłam franko do każdej stacyi kolei galicyjskich, nie licząc również za opakowanie. Przesyłki pocztą za zaliczką uskuteczniam najsumienniej odwrotnie. — Dziękując za dotychczasowe zaufanie i względy Szanownym P. T. kupującym tak w mieście jak i na prowincyi, polecam się takowym nadal.
Z poważaniem **Gustaw Kazimierz Nowicki.**

(4690 38—50)

Maść
przeciw
hemoroidom
doktora LABICHE w Paryżu.

Maść ta nowo wynaleziona jest jedynym środkiem skutecznym przeciw hemoroidom. W krótkim czasie rozpowszechniła się w całym świecie i tysiące ludzi zawdzięcza jej swe uleczenie. Przy używaniu jej nie potrzeba żadnych środków wewnętrznych, a uleczenie następuje bezzwłocznie. *Główny skład dla Galicyi:* w aptece Z. RUKERA, ul. Skarbkowska l. 7 we Lwowie. Cena jednego słoika 1 zł. 30 ct. Za opakowanie pocztowe 15 ct.

Kilkanaście butelek
starego miodu
(30-letniego)
nabyć można pojedynczo po **3 zł.** butelka w handlu
ZYGMUNTA BACZEWSKIEGO
plac Halicki. (4790 20—?)

Dr Karcz
trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił**, skutkiem **nadużycia osłabionych**,
ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**
(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi.)
Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz (4881 20—?)

Już wyszedł
KALENDARZ
pszczelniczo-ogrodniczy
na rok 1878
staraniem i nakładem Galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego.

Kalendarz ten **w formacie zwykłym** zawiera prócz części informacyjnej, jak każdy kalendarz, jeszcze: porównawcze zestawienie miar i pieniędzy różnych państw: statuta Towarzystwa, zniżony cennik nasion, zrazów itp. dla członków, z opisem jak każde warzywo pielęgnować. Roboty pasiecznicze i ogrodnicze na wszystkie miesiące z kolei; Rozprawy rozmaite z ogrodnictwa i pszczelnictwa z rycinami itd.

Cena kalendarza wraz z przesyłką **tylko 50 ct.** Przy zakupnie **12 egz.** płaci się **4 zł. 50 ct.** Przesyłający powyższą kwotę **do redakcyi Bartnika we Lwowie** otrzymają kalendarz **niezwłocznie.**

Także można nabyć broszurę:
Przeciw biedzie drobny przemysł gospodarski
za 20 ct.
(6098 2—3)

Najlepsze belgijskie skórzane
Pasy do Maszyn
w różnych szerokościach, jakoteż
pasy parciane szpagatowe.
Oryginalne
Sławuckie kołdry,
Bundy gotowe i Sukna
wyrobu z dóbr JExc. Alfr. hr. Potockiego,
tudzież
Rozolisy i Likiery
z fabryki w Łańcucie, — poleca
Główny Skład Nasion
TEOFILA ŁUCKIEGO
we Lwowie, plac Halicki l. 15,
w gmachu Banku hipotecznego.
(4119 81—?)



Słabości włosów
i to każdego rodzaju
jako to wypadanie, zmianę barwy, łupież,
wylecza w krótkim czasie bez pomocy lekarskiej olej
TANNINO
Dr. Moras.

Silne substancye lecznicze, które olejek ten posiada, ożywiają włosy na nowo. Skuteczność tego środka leczniczego spowodowała wielu lekarzy krajowych i zagranicznych do zordynowania przeciw słabościom włosów, tylko Dr. Morasa olejek „Tannino". Często wystarcza do usunięcia słabości tego rodzaju tylko jedna flaszka olejku.

Cena flaszki **2** lub **1 zł. w. a.,** który nabyć można **we Lwowie** u p. Zygmunta Ruckera aptekar a „pod srebrnym orłem" przy ulicy Krakowskiej. (6067 1—20)

Najlepsza chińska Herbata
Saison 1877—1878 tylko w
wyłącznym Składzie herbaty
Izydora Wohl w Lwowie
ulica Sykstuska l. 4
(5349 9—?)

Handel w roku 1789 założony

Prawdziwe angielskie
SZIRTINGI I PERKALE
sztuka 24 metry czyli 40 łokci polskich
po złr. 7.50, 8.40, 9.60, 10.80, 12, 12.80.
Metr po . . . 25, 27, 31, 35, 41, 45, 50, 52 centów,
Łok. pol. po 15, 16, 19, 21, 25, 27, 30, 32
poleca
handel płócien i bielizny
Fryderyka SCHUBUTHA i Syna
LWÓW, Rynek l. 45.
(4019 12—12)

Handel w roku 1789 założony

Do Pana F. WERTHEIM & COMP.
c. k. uprz. fabryki kas ogniotrwałych i bezpiecznych
w Wiedniu.

Dostarczona podpisanej **radzie powiatowej** z fabryki pańskiej **ogniotrwała i bezpieczna kasa**, złożyła podczas **wielkiego pożaru** miasta **Wieliczki,** na dniu 25 lipca b. r., **świetną próbę swej ogniotrwałości.** Mimo to bowiem, że takowa narażoną była przez **przeszło dwanaście godzin na najgwałtowniejszy ogień,** znaleziono po **otworzeniu** takowej wszystkie w niej przechowane **papiery wartościowe i dokumenta w stanie zupełnie nieuszkodzonym i użytecznym.**

Zatwierdzając niniejszem prawdziwość podanego faktu, wyraża podpisana rada powiatowa firmie **F. WERTHEIM & COMP.** swoje **pełne uznanie** za **nieprzewyższoną trwałość** pańskich kas **ogniotrwałych.**

Wieliczka dnia 28 września 1877.

(L. S.)

Erazm Niedzielski
prezes rady powiatowej w Wieliczce.
Ludwik Gołuchowski
sekretarz.

Kasy te ogniotrwałe utrzymuje na składzie we Lwowie
Arnold Werner.
(5875 3—3)

Przeciw cierpieniom piersiowym i suchotom
polecone zostały przez więcej jak 5000 lekarzy i nieskończoną ilość wyzdrowiałych pacyentów, jako najskuteczniejsze środki, istniejące **od 30 lat** i znane z wyśmienitego skutku **wyroby słodowe** c. k nadwornego liweranta **JANA HOFFA, w Wiedniu,** Braunerstrasse Nr. 8, mianowicie: **Piwo zdrowia** z ekstraktu słodowego, **czekolada słodowa** i **bonbony słodowe.**

Orzeczenie lekarskie: **„Tajemnicą szczególnej wartości, sposobiącą się do wyleczenia cierpień piersiowych wszelkiego rodzaju i suchot, jest ekstrakt słodowy Hoffa. Tym środkiem wyleczyłem moją 32-letnią na początkowe tuberkuły cierpiącą córkę. Dalsze używanie ekstraktu słodowego i czekolady słodowej tudzież bonbonów słodowych zmniejszyło nadspodzianie symptom słabości i spowodowało zupełne wyzdrowienie. Dr. Sporer c. k. radca gubernialny w Abbazyi."** *„Namen, 14 lutego 1877.* **Z polecenia naszego lekarza domowego upraszam dla rekonwalescentki o przesłanie 2 funtów czekolady słodowej i 1 funta bonbonów słodowych. Röhmer, k. urzędnik telegrafów."**

(Prawdziwe bonbony słodowe wynalazku Hoffa zawijane są w papier koloru niebieskiego.)

(3949 16—?)

We Lwowie u J. Beisera i Zyg. Ruckera, w Stanisławowie: Stanisława ...chera. ...ości- Mniszchów C...



WOJNA
która wstrzymała znaczne przesyłki na Wschód, spowodowała
FABRYKĘ BIELIZNY
na wyprawy ślubne

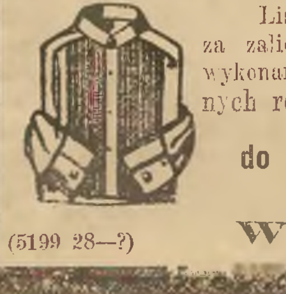


A. Straussa, Wien, Rothenthurmstrasse 21,
do pozbycia wszystkich wstrzymanych większych i mniejszych wysyłek **bielizny męskiej, damskiej i dziecinnej,** jakoteż **płótna, chustek, bielizny stołowej** i t. p., aby skład swój spiesznie zmniejszyć, a to po niżej wymienionych prawdziwie niskich cenach. Pobrane towary, które się nie podobają, zamieniają się chętnie, a na żądanie odseła się też pieniądze, według rachunku przypadające, za pobraniem pocztowem.

Zamiast dwóch tylko jeden złoty reński!!

1 para kalesonów męskich, ... dawniej złr. 1.50, tylko cnt. 75
1 koszula męska szyrtyng z gładkim albo zakładkow. gorsem, „ „ 2, „ „ 1.—
1 kaftanik trykotowy lub takież kalesony białe lub kolorowe „ „ 2, „ „ 1.—
6 chustek batyst. eleganckich, z kolorow. szlakiem, obrąbione, „ „ 2, „ „ 1.—
6 kołnierzyków potrójnych, najnowszego kroju, . . . „ „ 2, „ „ 1.—
1 koszula damska dziergana, z najlepszego szyrtyngu „ „ 2, „ „ 1.—
1 majtki damskie eleganckie z ozdobnym rąbkiem . . . . „ „ 2, „ „ 1.—
1 kaftanik nocny szyrtyngowy z rąbkami, w najlepsz. gatunku „ „ 2, „ „ 1.—
6 chustek piękn. płóciennych, z poręczeniem za prawdz. płótno „ „ 2, „ „ 1.—
1 para kalesonów męskich płóciennych „ „ 2, „ „ 1.—
1 gorset haftowany . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 wyborna koszula kolor. z kretonu, z poręczeniem za trwałość koloru „ „ 3, „ „ 1.50
1 koszula męska z potrójnym gładkim gorsem . . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 koszula damska w najlepszym gatunku, bardzo strojna. „ „ 3, „ „ 1.50
1 majtki damskie, pięknie dziergane, elegancko wykonane „ „ 3, „ „ 1.50
1 spodnica szyrtyngowa, najlepszego kroju . . . . . . „ „ 3, „ „ 1.50
1 kalesony męskie z prawdziwego płótna rumburskiego „ „ 3, „ „ 1.50
1 koszula męska z angielsk. Oxfordu, lub francusk. kretonu . „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula balowa, pięknie haftow. ręcznej roboty, najnow. kroju „ „ 4, „ „ 2.—
6 par pięknych angielskich mankietów, najnowszego kroju . „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula damska haftowana, lub Angot haft. . . . . „ „ 4, „ „ 2.—
1 gorset elegancki, francuski, z sutym haftem . . . „ „ 4, „ „ 2.—
1 majtki damskie haftowane, ... „ „ 4, „ „ 2.—
1 koszula męska, prawdziwa rumburgska gładka albo z zakładk., po złr. 2.50, 3, 3.50, 4
1 koszula męska, prawdz. rumbur., z haftem fantast., najlepsza, po złr. 3.50, 4, 4.50, 5.—
1 koszula męsk. z przodk. fant. chiffon, po złr. 2, 2.50, 3.
1 majtki damskie z najlepszego barchanu gładkie i strojne po złr. 1, 1.25, 1.50.
1 spodnica z najlepszego barchanu, gładka i strojna, po złr. 1.50, 2, 2.50.
1 gorset z najlepszego barchanu gładki i strojny, po złr. 1.25, 1.50, 2.
1 koszula męska płócienna z fantast. przodem, po złr. 2.50, 3.
1 koszula damska prawdz. płócienna, gładka i fantast. najlepsza po złr. 150, 2, 2.50, 3.
1 koszula, chiffon, z fałdami po złr. 2, 2.50, 3.
1 koszula damska, płócienna, haftowana, wybornej jakości, po złr. 2.50, 3, 3.50, 4.
1 koszula damska, płócienna, z haftem ręcznym po złr. 4, 4.50, 5, 6, 7.
1 gorset haftowany, wyborny po złr. 2.50, 3, 3.50, 4.
1 sztuka 30 łokci barchanu prążkowego, najlepszego po złr, 7.50, 8, 9, 10, i 11
6 prześcieradeł, ośm ćwierci szerokie, bez szwu, po złr. 9 i 10
6 prześcieradeł, 8 ćwierci szer. bez szwu, czyste płótno, najlepsz, po złr, 13.50, 14.50, 16.50
1 bielizna stołowa na 6 osób, biała lub kolorowa, po złr. 3, 3.50, 4, 4.50 i 5.50
1 bielizna stołowa na 12 osób, biała lub kolorowa, po złr. 8.50, 10, 11, 12 i 14.
1 sztuka 30 łokci, $^{4}/_{4}$ szerokości płótna domowego, po złr. 5.50, 6.50 7.50, i 8
1 sztuka 46 łokci, pięć ćwierci szerokości, płótna kroazowego, po złr. 16, 17, 18 i 18.50
1 sztuka 50 łokci, 5 ćwierci szer., płótna irlandzk. i holend. po złr. 18, 19, 20, 22, 24, 26, 20
1 sztuka 54 łokci, 5 ćwierci szer., rumbursk. płótna, po złr. 24, 27, 39, 33, 36, 40 aż do 60
12 ręczników drylowych i adamaszkowych, po złr, 3, 3.50, 4, 5, 6, 7 i 8.

Rabat: **Bielizna stołowa na 6 osób adamaszkowa, albo 24 sztuk chustek do nosa, kupującym za 50 złr.**



Listowne zamówienia za nadesłaniem gotówki albo za zaliczką pocztową, sumiennie i punktualnie będą wykonane — Cenniki i kosztorysy wypraw ślubnych rozsyłają się bezpłatnie.

Zamówienia za gotówkę albo za zaliczką
do fabryki bielizny i wypraw ślubnych
A. STRAUSS
Wien, I, Rothenthurmstrasse, 21.



(5199 28—?)

Z dr... Łozińskiego, przy ulicy Czarneckiego, w domu p. Wernera, pod l. 12.